

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Pierwsza
sobota
października
2000

Temat miesiąca: *Adwentystyczne dziedzictwo*

Radość płynąca z rozmowy z Bogiem

Temat nabożeństwa: *Właściwa modlitwa*

„Doświadczenie psalmisty jest doświadczeniem, które każdy może zdobyć przez przyjęcie Słowa Bożego, przez przyrodę i przez objawienie” (*Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 340).



Motto dnia

„Uczcie się modlić krótko i zwięźle, prosząc dokładnie o to, czego potrzebujecie. Uczcie się modlić na głos, gdy tylko Bóg może was słyszeć” (*Our High Calling*, s. 130).



Wprowadzenie do zbierania darów

Wiele lat temu zapytano doktora Karla Menningera: „Co poradziliby pan osobie, która czuje, że jest bliska załamania nerwowego?”



„Jeśli ktoś czuje, że jest bliski załamania nerwowego, poradziłbym mu, aby znalazł kogoś, kto też ma problem — i to poważny — i pomógł mu go rozwiązać. Gdy pomagasz komuś rozwiązać jego problem, twoje własne kłopoty znikają. Wtedy już nie zadręczasz się ciągłym rozmyśleniem. Nie pozwalasz, aby zżerało cię przygnębienie. Nie użalasz się nad sobą, ponieważ nie myślisz już o sobie. Myślisz o innych. Nie wiem, jakie cele wyznaczasz sobie w życiu, ale jest coś, co każdy z nas może zrobić”.

Tekst biblijny i pieśni

Psalm 119,9-16

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Dążąc do ideału*

Nauka: „Jak zachowa młodzieniec w czystości życie swoje? Gdy przestrzegać będzie słów twoich” (Ps. 119,9).



Skauci są podobni do pathfindersów. Jedni i drudzy uczą się wyrobić w sobie pozytywne cechy charakteru i uczucie patriotyzmu. Ciężko pracują, aby zdobyć różne sprawności: udzielania

pierwszej pomocy, ogrodnika, kucharza, pływaka, przyjaciela, pomocnej dłoni.

Skauci powinni być godni zaufania, lojalni, uczynni, przyjaźni, uprzejmi, dobrzy dla zwierząt, posłuszni, radośni, oszczędni oraz prawi w myślach, słowach i czynach. Takich samych ideałów wymaga się od członków adwentystycznego harcerstwa, pathfindersów. Podstawowa różnica między nimi leży w podejściu do Słowa Bożego.

Przywódcy skautów zachęcają młodych ludzi do dążenia do ideałów. Przywódcy pathfindersów nie tylko popierają właściwe postawy moralne, ale przedstawiają również metodę ich osiągnięcia.

W szkoleniach pathfindersów zawsze jest miejsce na studium biblijne. Dlaczego? Ponieważ Biblia jest narzędziem, które Bóg wykorzystuje do zmiany naszego charakteru i czynienia nas takimi, jakimi powinniśmy być. W studiowaniu Słowa Bożego jest moc, „ożywia [ono] fizyczne, umysłowe i duchowe siły oraz kieruje życie na właściwe tory” (*Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 337).

Jak chłopiec lub dziewczynka może zachować w czystości myśli, słowa i czyny? „Gdy przestrzegać będzie słów twoich”. Młody człowiek, który uczyni Biblię swoim przewodnikiem na pewno nie zbłądzi. Będzie ona prowadziła go tak, aby był prawdomówny, lojalny i uczynny. Nauczy go, jak być posłusznym, radosnym i uprzejmym. Pomoże mu w osiągnięciu ideałów.

Czy w twoim zborze działają pathfindersi? Czy należysz do nich? Wspólna praca i uczenie się mogą pomóc ci stać się lepszym człowiekiem.

Jeśli w twoim zborze nie działają pathfindersi, być może mógłbyś pomóc zorganizować taką grupę młodych ludzi. Jeśli twój zbor jest za mały, może moglibyście połączyć swe siły z innym zbozem. Porozmawiaj o tym ze swoimi rodzicami, pastorem i opiekunem młodzieży. Módl się o to i zobacz, co będzie dalej.



Plan kazania: *Właściwe modlitwy*

I WPROWADZENIE

- A. Jest rzeczą jak najbardziej właściwą, jeśli powiemy *amen* (głośno, bądź w myślach) na zakończenie modlitwy, w której wyraziliśmy głębokie pragnienia naszego serca.
 1. Hebrajskie słowo *amen* znaczy „niech się tak stanie”. Jest to potwierdzenie naszej zgodności czy jedności. Każdy z nas może skuteczniej uczestniczyć i więcej zyskać z ogólnej modlitwy, jeśli uważnie słuchamy i w stosownym momencie powiemy *amen*.
 2. Możemy zyskać wiele błogosławieństw przez uważne przestudiowanie zapisanych w Biblii modlitw innych ludzi. Często są one odzwierciedleniem modlitw, które

sami chcielibyśmy wznieść, a więc czytając je możemy powiedzieć słowo *amen*.

- B. Psalm 119 jest poetyckim zapisem modlitw i rozmów psalmisty z Bogiem. W psalmie tym mamy wiele modlitw, które sami możemy wznosić do Boga. Przyjrzyjmy się drugiej strofie tego akrostycha, który składa się z dwudziestu dwóch strof. Zawiera ona modlitwy, którymi my również powinniśmy się modlić (*akrostych — utwór wierszowany, w którym początkowe litery albo słowa każdego wersu lub zwrotki, czytane kolejno tworzą wyraz lub zdanie — przyp. tłum.*).

II „NIE DAJ MI ZBOCZYĆ OD PRZYKAZAŃ TWOICH” (w. 10)

Psalmista wiedział o ludzkiej skłonności do zbaczania z właściwej ścieżki. Prosi w swojej modlitwie, aby Bóg go uchronił od bezcelowego błąkania się w życiu. Dlaczego odchodzimy od prawd Bożych?

- A. Być może z powodu naszej grzesznej natury.
- B. Być może dlatego, że mamy krótką pamięć.
- C. Wielu z nas zajętych jest innymi sprawami i łatwo jest nam płynąć z prądem.
- D. Kuszą nas obietnice i możliwości, które daje nam świat.
- E. Niektórzy z nas błędzą z powodu zmęczenia.
- F. Psalmista modli się, aby Bóg tak działał w Jego życiu, by został uchroniony od błędzenia i odchodzenia od drogo-cennych przykazań Bożych.

III „NAUCZ MIĘ USTAW TWOICH” (w. 12)

- A. Wielokrotnie w tym najdłuższym psalmie Biblii słyszymy psalmistę powtarzającego następującą prośbę: „Naucz mię ustaw twoich”. Każdy z nas powinien powtarzać tę modlitwę i zanosić ją do Boga z całego serca.
 - 1. W prośbie tej psalmista mówi: „Chcę to, czego chce Bóg”. Boża łaska działała w tym człowieku i spowodowała, że chciał postępować według ustaw Bożych.
 - 2. Powinniśmy pamiętać, że nasz Zbawiciel uważany był za wielkiego Nauczyciela (Mat. 5,1.2; 7,28.29).
- B. Tylko wtedy, gdy dzięki Jezusowi Chrystusowi zrozumie-my nauki Boże, możemy naprawdę chodzić Jego drogami i czynić to, co On chce, abyśmy czynili.

IV UFAJMY MOCNO W SPEŁNIENIE NASZYCH MODLITW

Aby modlitwa miała znaczenie i była owocna, musimy uczynić coś więcej niż jedynie porozmawiać z Bogiem Ojcem. Powinniśmy z Nim współpracować, gdy On urzeczywistnia pragnienia, które wyraziliśmy w zanoszonych prośbach.

- A. Nasze życie może być zachowane w czystości, jeśli nasze myśli i czyny umieścimy w świetle reflektora świętego Słowa Bożego (Ps. 119,9).
- B. Możemy uniknąć popełniania grzechów, jeśli zachowamy w naszych sercach Słowo Boże, aby służyło zarówno jako ograniczenie, jak i wyzwanie (w. 11).
- C. Możemy w naszych rozmowach z innymi ludźmi opowiadać o wielkich prawdach objawionych w Słowie Bożym (w. 13).

V PODSUMOWANIE

- A. Jeśli mamy modlić się skutecznie, powinniśmy mieć upodobanie w Jego przykazaniach, drogach i ustawach (w. 14-16).
- B. Nabożne studium Biblii może też być częścią modlitwy, podczas której wsłuchujemy się w słowa Boga. Bóg będzie odpowiadał na nasze potrzeby przez swoje Słowo, jeśli będziemy je studiowali z wiarą i chętnie będziemy mu posłuszni.
- C. Rozważmy to, co psalmista wyraził w tej strofie i z całego serca powiedzmy *amen* na modlitwy, którymi powinniśmy się modlić dla naszego duchowego dobra.

VI PRZYKŁAD

W dzisiejszych czasach wielu chrześcijan poświęca wiele czasu i wysiłku na bezowocne poszukiwanie błogosławieństw, które już są dla nich dostępne. Modlą się o Boże światło, mimo że On dał obfitość tego światła przez swoje Słowo. Oni muszą tylko pójść za światłem, które już posiadają. Proszą o siłę, chociaż w Jego Słowie jest powiedziane, że mogą czynić wszystko w Chrystusie, który ich wzmacnia (Filip. 4,13). Modlą się o więcej miłości, chociaż Paweł mówi, że Boża miłość jest już rozlana w ich sercach przez Ducha Świętego (Rzym. 5,5). Modlą się o więcej łaski, mimo że Pan mówi, iż ta, której im udzielił jest już wystarczająca (II Kor. 12,9). Modlą się o pokój, chociaż Pan dał im swój pokój, który „przewyższa wszelki rozum” (Filip. 4,7).

Powinniśmy modlić się o te błogosławieństwa, ale tylko wtedy, gdy podkreślamy w naszej modlitwie, iż prosimy o możliwość przyjęcia tego, co jest już nam dane, a nie błagamy o coś, co w naszym mniemaniu trudno zdobyć albo z czym Bóg niechętnie się dzieli (John MacArthur).

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Druga
sobota
października
2000

Temat miesiąca: *Adwentystyczne dziedzictwo*

Moc w krwi Jezusa

Temat nabożeństwa: *Zamieszkanie pod nowym adresem*

Żywa wiara to taka, którą przyjmuje się i wchłania prawdę, aż staje się ona częścią naszej istoty oraz siłą napędową naszego życia i działania. Jezus nazwany jest Słowem Bożym.



Motto dnia

„Jest tylko jedna moc, która może złamać okowy zła w sercu człowieka, a jest to moc Boga w Jezusie Chrystusie. Tylko przez krew Ukrzyżowanego możemy dostąpić oczyszczenia z grzechu. Tylko Jego łaska może nas uzdolnić do ujarznienia i przezwyciężenia skłonności naszej grzesznej natury” (*Testimonies for the Church*, t. 8, s. 291).



Wprowadzenie do zbierania darów

Pewna starsza Szkotka poświęciła swojego syna Bogu. Kiedyś udała się na spotkanie stowarzyszenia misyjnego, na które wpuszczano tylko tych, którzy wnieśli znaczący wkład w jego rozwój. Mężczyzna stojący w drzwiach zapytał: „Czy ma pani jakiś wkład w pracę misji?”

„Obawiam się, że nie” — odpowiedziała. Gdy jej nie wpuszczono, odeszła zawiedziona. Rozmyślając o słowach tego człowieka, przypomniała sobie swojego syna, który wiele lat wcześniej udał się jako misjonarz do Sierra Leone w Afryce Zachodniej. Teraz jego ciało spoczywało w grobie w tym odległym kraju. Zawróciła więc do stowarzyszenia i powiedziała: „Zapomniałam o czymś. Zapytał mnie pan, czy miałam jakiś wkład w misję. Tak. Oddałam mojego jedynego syna, który teraz jest pochowany w Sierra Leone”.

Odźwierny zdjął czapkę z głowy, uklonił się uprzejmie, powiedział: „Proszę wejść” i zaprowadził ją do pierwszego rzędu.

Powierzmy Bogu naszą pracę, nasze plany, nas samych, nasze życie, naszych ukochanych, nasze możliwości i to, co mamy. Gdy wszystko oddamy Bogu, wtedy nie będziemy musieli się o nic martwić (Hudson Taylor).





Tekst biblijny i pieśni

I Jana 1,5-9; 3,5-10

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *W Jego świętej krwi jest moc*

Nauka: „Krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (I Jana 1,7).

„Chciałbyś swych grzechów przekleństwa się zbyć?
Jest moc w świętej krwi! Moc w świętej krwi!
Więc zmyj nią swe grzechy, byś z Panem mógł żyć;
oczyszczenie jest w świętej krwi!
U Jezusa znajdziesz wszelką moc,
w Jego krwi, świętej krwi!
Od Jezusa przyjmij Jego moc,
weź od Zbawcy dziś moc Jego krwi!”

Pieśń „Jest źródło zbawiennej krwi” (nie ma jej w polskim śpiewniku. Powyżej zamieszczono pieśń o podobnej treści — przyp. tłum.) została napisana przez Williama Cowpera, angielskiego poetę, urodzonego w 1731 roku.

Przez wiele lat William chorował. Życie tak mu obrzydło, że kilka razy próbował popełnić samobójstwo. W końcu musiał iść do szpitala psychiatrycznego. Cowperowi wydawało się, że jego grzechy były tak straszne, iż nie mogą mu być przebaczone. Postrzegał Boga jako rozgniewanego sędziego, który tylko czekał na okazję, aby ukarać go w płomieniach ognia piekielnego. Gdy kiedyś przysnił mu się sąd, obudził się przerażony. Nie miał żadnej nadziei ani na pokój, ani na zbawienie.

Dyrektor szpitala dał mu Biblię, myśląc, że mogłaby pomóc Williamowi. Pewnego dnia, gdy czytał List do Rzymian, natknął się na następujące słowa: Jego to ustanowił Bóg narzędziem przebłagania przez wiarę mocą Jego krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów popełnionych dawniej — za dni cierpliwości Bożej — wyrażała się w odpuszczaniu ich (patrz Rzym. 3,25).

Smutek od razu opuścił Williama. Czuł się tak, jakby rozpierzchyły się ciemne chmury i zaświeciło wspaniałe słońce. Czuł się tak, jakby opadły z niego krępujące go łańcuchy. Znowu poczuł się wolny.

Cud nad cudami! Bóg naprawdę go kochał! Jego grzechy zostały przebaczone! Jest dla niego nadzieja!

Od tego momentu William Cowper zaczął powoli wychodzić ze swojej choroby. Opuścił szpital, a później napisał wiele pieśni wielbiących Boga. Niektóre z nich znajdują się w naszym śpiewniku.

Czy podobnie jak William Cowper odczuwasz ciężar winy z powodu popełnionych grzechów? Czy myślisz, że nie ma dla ciebie nadziei? Spójrz na Jezusa wiszącego na krzyżu. Popatrz na koronę cierniową i krew ciekącą po Jego twarzy. Przyjrzyj się Jego dłoniom przebitym dla ciebie. Gdy umarł zapłacił karę za twoje grzechy. Umarł, aby pokazać, jak bardzo cię kocha.

Plan kazania: *Zamieszkanie pod nowym adresem*



I WPROWADZENIE

Chrześcijaństwo można opisać jako zamieszkanie pod nowym adresem. Chrześcijanin to osoba, która przeprowadziła się z domu, którego właścicielem jest grzech, do nowego domu z Chrystusem. To nowe nastawienie do grzechu jest drugim darem, który otrzymujemy dzięki zwycięstwu Chrystusa nad śmiercią.

II ŻYJĄCY CHRYSZTUS PRZYNOŚI ŚMIERĆ DLA GRZECHU

A. Lekarstwo na grzech (1 Jana 3,5).

1. Rodzaj ludzki zawsze poszukiwał uwolnienia się od przyniatającego ciężaru występków. Grzech niesie ze sobą poczucie winy, wstyd i śmierć. Jak można podejść do problemu grzechu?
 - a. Jednym ze sposobów jest zrzucenie winy na kogoś innego lub na coś innego. Adam zagrał w starą grę: „Podaj dalej”.
 - b. Niektórzy ludzie próbują poradzić sobie z grzechem spełniając dobre uczynki, aby zachować równowagę, lecz nowe grzechy wciąż ją zakłócają.
 - c. Przyniesienie ofiary mającej na celu przebłaganie obrażonej istoty jest jeszcze jednym próżnym wysiłkiem.
 - d. Anioł przepowiedział dzieło Jezusa (Mat. 1,21). Jan Chrzciciel przedstawił Jezusa w następujących słowach: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (Jan 1,29).
2. Zapewnia nas o tym Jego zmartwychwstanie. Skoro zapłatą za grzech jest śmierć, martwy Chrystus nie miałby mocy nad grzechem (1 Kor. 15,17). Jego zmartwychwstanie oznacza zwycięstwo nad grzechem i śmiercią.

B. Porażka (pokonanie) szatana.

1. Grzech jest dziełem szatana: „Diabeł od początku grzeszy” (1 Jana 3,8).
2. Jezus przyszedł, aby zniweczyć dzieło księcia ciemności (Łuk. 10,18.19).

III GRZECH W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

- A. Chrześcijanin nie jest doskonały (I Jana 1,8).
 - 1. Zapewnienie o zwycięstwie nad grzechem i szatanem napotyka na kontrargument w postaci grzechu w życiu chrześcijan.
 - 2. Jak możemy pogodzić tę rzeczywistość z prawdą (I Jana 1,8.10).
- B. Inny model życia (I Jana 3,6-10).
 - 1. Życie prawdziwego chrześcijanina ukazuje zupełnie inny wzorzec. Wyraźnie widać w nim nowe pragnienia, dążności i nowy kierunek.
 - 2. Taki człowiek mieszka już pod nowym adresem (II Kor. 5,17).

IV ZWYCIĘSTWO NAD GRZECEM

- A. Chodźmy w światłości (I Jana 1,7).
 - 1. Sposobem na codzienne zwycięstwo, aby nie powrócić już do starego życia, jest „chodzenie w światłości”.
 - 2. Im bliżej jesteśmy Pana, tym dalej jesteśmy od grzechu.
- B. Stałe wyznawanie grzechów i oczyszczenie (I Jana 1,9).
 - 1. Jeśli pojawia się grzech, wyznaj go Panu i przyjmij Jego oczyszczenie.
 - 2. Jego łaska jest potężniejsza niż nasz grzech. On nam przebaczy i oczyści nas od grzechu.

V PRZYKŁAD: Nawrócenie jest naszym potencjałem

Jest dla mnie interesujące, jak Jezus patrzy na ludzi. Widzi nie tylko to, kim człowiek jest, ale także kim może być. Widzi nie tylko obecną rzeczywistość, ale także możliwości. Jezus patrzył na Piotra i widział nie tylko galilejskiego rybaka, ale także tego, który stanie się jednym z przywódców Jego Kościoła. Jezus widzi nas nie tylko takimi, jakimi jesteśmy, ale także takimi, jakimi możemy być. Mówi do nas: „Oddaj mi swoje życie, a ja uczynię cię tym, kim możesz być”.

Pewnego razu ktoś podszedł do Michała Anioła, gdy ten tępił dłuto na potężnej bezkształtnej bryle kamienia. Zapytał rzeźbiarza, co robi, na co ten odpowiedział: „Uwalniam anioła, który uwięziony jest w tym marmurze”. Jezus jest tym, który widzi w każdym człowieku bohatera i może go takim uczynić (*Komentarz Williama Barclay'a do Ewangelii Jana*).

Czy przeniosłeś się już pod ten nowy adres?

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Trzecia
sobota
października
2000

Temat miesiąca: *Adwentystyczne dziedzictwo*

Pod przewodnictwem Ducha Świętego

Temat nabożeństwa: *Prowadzeni przez Ducha Świętego*

„Anioł posłany do Filipa mógł sam wykonać to dzieło dla Etiopczyka, ale nie taka jest Boża metoda pracy. Taki jest Jego plan, aby to ludzie pracowali dla dobra swych bliźnich” (*Działalność Apostołów*, s. 67).



Motto dnia

„Gdy przekazujemy dalej światło, które znalazło miejsce w naszym sercu, Duch Święty udziela nam jeszcze więcej światła, a nasze serca wypełnione są radością Chrystusową” (*EGW, Advent Review and Sabbath Herald, 4-26-98, „Christ’s Commission”*).



Wprowadzenie do zbierania darów

Pierwsze próby przekopania Kanału Panamskiego zostały podjęte przez Francję. Ludzie wraz z maszynami zmierzli się z górami. Porzucono jednak ten projekt i to nie z powodu gór, ale z powodu komarów. Tysiące ludzi zmarło na żółtą febrę. Amerykańscy lekarze wynaleźli jednak środek na komary. Gdy poradzono sobie z komarami, wkrótce uległy im również góry. Jest wielka różnica między wielkością góry i komara, a jednak komary poczyniły większe szkody.



Ten, kto nie jest wierny w drobnych rzeczach nigdy nie odniesie sukcesu w wielkich życiowych sprawach. „Kto jest wierny w najmniejszej sprawie i w wielkiej jest wierny, a kto w najmniejszej jest niesprawiedliwy i w wielkiej jest niesprawiedliwy” (Łuk. 16,10).

Tekst biblijny i pieśni

Dz. Ap. 8,26-40

Pieśń _____

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Bezwarunkowe poddanie się*

Nauka: „Tak więc każdy z was, który się nie wyrzeknie wszystkiego, co ma, nie może być uczniem moim” (Łuk. 14,33).

Dwudziestego szóstego lipca 1945 roku przywódcy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Rosji spotkali się w Poczdamie,



tutaj postawili Japonii ultimatum wzywające do bezwarunkowego złożenia broni. W przeciwnym wypadku miało ją czekać „niechybne i całkowite zniszczenie”.

Dwa dni później Japonia przysłała swoją odpowiedź, w której opowiedziała się za pokojem, ale postawiła pewne warunki. Alianci nie zgadzali się na żadne warunki i kilka dni później zrzucili pierwsze bomby atomowe na Hiroszimę i Nagasaki.

Złożenie broni nastąpiło bardzo szybko i było bezwarunkowe. Na świecie jeszcze raz zapanował pokój.

Jezus Chrystus przyjmie jedynie nasze bezwarunkowe poddanie się. On będzie miał całe twoje serce, albo nie będzie miał go wcale.

Powinniśmy być podobni do starego wodza indiańskiego. Gdy usłyszał o śmierci Jezusa na krzyżu, był przepelniony wdzięcznością. Chciał coś ofiarować Temu, który dał mu tak wiele. Przyniósł więc do pastora parę mokasynów z paciorkami i powiedział: „Chcę je dać Jezusowi”.

Pastor odrzekł: „Nie, wodzu, to nie jest to, czego pragnie Jezus”. Później przyniósł parę wspaniałych butów do chodzenia po śniegu.

Pastor znowu powiedział: „Nie, to nie jest to, czego pragnie Jezus”.

W końcu wódz udał się do swojego wigwamu i wyniósł to, co miał najcenniejsze — strzelbę.

Jednak i tym razem pastor powiedział mu: „Nie, to nie jest to, czego pragnie Jezus”.

Nagle w umyśle starego wodza błysnęła wspaniała myśl: „Oddam Jezusowi biednego Indianina”.

„Tak — powiedział pastor — tego właśnie pragnie Jezus”.

I tego oczekiwał również Jezus od młodzieńca. Chciał, aby oddał mu się całkowicie, nie zachowując dla siebie niczego. Jednak ten młody człowiek odmówił i odszedł zasmucony.

Jezus również apeluje i do ciebie. Czy poddasz mu wszystko, co masz i kim jesteś bez stawiania warunków. To jedyny sposób na osiągnięcie pokoju.



Plan kazania: *Postuszeństwo Duchowi Świętemu*

I WPROWADZENIE

- A. Filip-diakon jest niezwykłym przykładem tego, co to znaczy osobiście zareagować na wielkie zlecenie ewangeliczne naszego Pana, Jezusa Chrystusa.
 1. Niektórzy uważają, że wypełniają to polecenie przez uczestniczenie w szkole sobotniej i wysłuchanie kazania.
 2. Inni sądzą, że są posłuszni wielkiemu zleceniu, jeśli śpiewają w chórze.

3. Jeszcze inni uważają, że czynią to przez nauczanie w klasie szkoły sobotniej.
- B. Filip pokazuje nam w niezwykle sposób, co to znaczy być posłusznym temu wielkiemu poleceniu w naszym osobistym życiu.

II FILIP ROZPOZNAŁ OBECNOŚĆ DUCHA ŚWIĘTEGO

Wielu z nas nigdy nie reaguje na Ducha Świętego, ponieważ nie uznajemy faktu, że On jest w nas i że stara się wykonać dzieło Boże w nas, dla nas i przez nas.

III FILIP SŁUCHAŁ GŁOSU DUCHA ŚWIĘTEGO

- A. „A anioł Pański rzekł do Filipa, mówiąc: Wstań i idź na południe” (Dz. Ap. 8,26). To niezwykle, że Filip powstał i poszedł (w. 27).
- B. „I rzekł Duch Filipowi: Podejdz i przyłącz się do tego wozu” (w. 29). Filip otrzymał pewien bodziec od Ducha Świętego i mądrość, aby udzielić właściwej odpowiedzi.

IV W CAŁYM TYM DOŚWIADCZENIU DZIAŁAŁA BOŻA MIŁOŚĆ

- A. Bóg kocha wszystkich ludzi.
- B. Bóg otwiera przed tymi, którzy są Mu posłuszni, możliwości świadczenia.
- C. Bóg kieruje ludzi szukających zbawienia do tych, którzy są Mu posłuszni.
- D. Bóg sprawił, że Filip miał właściwe podejście do podzielenia się dobrą nowiną z potrzebującym człowiekiem.
- E. Bóg dał Filipowi poselstwo — ewangelię łaski.
- F. Bóg dał przekonanie o grzechu oraz nawrócenie.
- G. Bóg odniósł wielkie zwycięstwo.

V FILIP MIAŁ SERCE PODDANE BOGU

- A. Filip wierzył, że Bóg jest miłością i że można Mu zaufać bez obaw.
- B. Filip posiadał wrażliwego ducha, otwartego na Boże działanie.
- C. Jego „duchowy system odbiorczy” był włączony.
- D. Filip miał serce, które było posłuszne, ponieważ miłowało.
- E. Filip podzielił się dobrą nowiną.

VI ETIOPCZYK ZOSTAŁ UBOGACONY DUCHOWO

- A. Etiopczyk jako przedstawiciel królowej miał:
1. przywileje;
 2. władzę;
 3. popularność;

- B. A jako człowiek —
1. puste serce;
 2. spragnione serce;
 3. serce w potrzebie;
 4. otwarte serce.

VII PODSUMOWANIE

- A. Miłujący Bóg i człowiek w potrzebie spotkali się, ponieważ Boże dziecko zareagowało na działanie Ducha Świętego, który wysłał je jako świadka.
1. Co by się stało, gdyby Filip był zbyt zajęty?
 2. Co by się stało, gdyby Filip był duchowo leniwy?
 3. A gdyby był nieufny i bojaźliwy?
 4. Co by się stało, gdyby Filip był duchowo gnuśny i nieposłuszny? Bóg byłby pozbawiony przywileju zbawienia tego człowieka, a ów człowiek przywileju poznania Jezusa Chrystusa.
- B. Oby Bóg dopomógł nam rozpoznać i właściwie zareagować na obecność osobowego i pełnego mocy Ducha Bożego, który przyszedł, aby w nas zamieszkać. Przyniesiemy wtedy Bogu chwałę i będziemy narzędziem w głoszeniu ewangelii członkom naszej rodziny, naszym przyjaciółom, a także nieznanym, których Bóg stawia na naszej drodze. Jeśli jeszcze dzisiaj nie przyjąłeś Jezusa Chrystusa jako swojego Zbawiciela, Duch Święty zaprasza cię, abyś Mu zaufał i przyjął zarówno Jego, jak i Boży dar przebaczenia oraz wiecznego życia.

VIII PRZYKŁAD *Człowiek-gołąb*

Ludzie opowiadają, że pewien przewodnik żyjący na pustyni w Arabii nigdy się nie zgubił. Zawsze miał ze sobą gołębia pocztowego z bardzo cienkim sznurkiem, który był przywiązany do jednej z jego nóg. Gdy miał wątpliwości co do tego, którą drogę wybrać, wypuszczał ptaka w powietrze. Gołąb lecąc do domu naciągał sznurek i prowadził przewodnika dokładnie do celu. Z powodu tego niezwykłego zwyczaju nazywano go „człowiekiem-gołębiem”. Podobnie Duch Święty, niebiańska Gołębicą, jest chętny i zdolny prowadzić nas po wąskiej drodze, która prowadzi do wspaniałego życia, jeśli w pokornym samowyrzeczeniu poddamy się Jego niezawodnemu kierownictwu.

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Czwarta
sobota
października
2000

Temat miesiąca: *Adwentystyczne dziedzictwo*

Radość płynąca z czynienia pokoju

Temat nabożeństwa: *Dzieci Boże*

„Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami »dziećmi« Bożymi będą nazwani’. Kto ich tak nazywa? Wszystkie niebiańskie istoty” (*Manuscript Releases*, t. 18, s. 9).



Mołto dnia

„Wszyscy, którzy opowiadają się za prawdą powinni mieć wiarę, która jest czynna w miłości i oczyszcza duszę. Nie można pójść na kompromis, jeśli chodzi o prawdę. Naśladowcy Chrystusa, którzy miłują prawdę, powinni trzymać się niezłomnej zasady. Muszą pokazać, co prawda uczyniła dla nich w przekształceniu ich charakteru: uczyniła ich ludźmi miłymi i uprzejmymi, kochającymi i czyniącymi pokój. Tacy właśnie ludzie będą nazwani dziećmi Bożymi” (*Manuscript Releases*, t. 16, s. 300).



Wprowadzenie do zbierania darów

Szatański powód nieoddawania dziesięciny:

W styczniu z powodu spłaty świątecznych rachunków.

W lutym z powodu zapłacenia rachunków za paliwo i utrzymanie samochodu.

W marcu z powodu wpłacenia podatku od wynagrodzeń.

W kwietniu z powodu zakupu ubrań na święta wielkanocne.

W maju, ponieważ nadmiar deszczu zagrażał plonom.

W czerwcu, ponieważ brak deszczu zagrażał plonom.

W lipcu z powodu przewidywanych wydatków na wakacje.

W sierpniu z powodu wakacyjnych wydatków.

We wrześniu z powodu wydatków związanych z pójściem dzieci do szkoły.

W październiku z powodu wydatków na zimowe ubrania i zapłacenia rachunków za leczenie.

W listopadzie z powodu wyjazdu na wycieczkę w czasie długiego weekendu.

W grudniu z powodu świątecznych zakupów.





Tekst biblijny i pieśni

I Jana 3, 1-10

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Przegrzane silniki*

Nauka: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami »dziećmi« Bożymi będą nazwani” (Mat. 5,9).

Siedemdziesiąt pięć lat temu silniki samolotowe Blériota były zawodne i bardzo szybko się przegrzewały. Zwykle silnik działał dobrze przez około 20 minut, a później przerywał tak, że pilot był zmuszony do lądowania.

Lecąc samolotem z silnikiem własnej produkcji Louis Blériot zdobył 25 lipca 1909 roku nagrodę za pierwszy przelot nad Kanałem La Manche. Samolot, którym leciał, wyglądał jak rower ciągnący za sobą latawiec wielkości człowieka. Aby dokonać tego lotu musiał polegać na jednym ze swoich zawodnych silników. Jeśli przegrzałby się zbyt wcześnie, Blériot mógłby runąć do wody. Na szczęście tego dnia padła drobny deszcz, który chłodził silnik i sprawił, że działał on bez zarzutu przez 37 minut lotu z Francji do Anglii.

Niektórzy ludzie podobni są do tych starych silników samolotowych. Bardzo szybko się denerwują, gdy sprawy nie układają się po ich myśli.

Inni natomiast są jak orzeźwiający deszcz latem. Zamiast spierać się z rozgniewaną osobą i jeszcze bardziej ją rozzłościć, ludzie pokój czyniący są jak woda gasząca ogień. Kiedyś słyszałem rozmowę, która obrazuje takie zachowania:

„Podstawiłeś mi nogę!”

„Wcale nie. To ty nie patrzyłeś, gdzie idziesz”.

„Nieprawda. Po prostu zazdrościcie nam, że wygrywamy”.

„Nie nazywaj mnie kłamcą! Jeśli chcesz oberwać, to . . .”.

Te dwa „silniki” naprawdę się przegrzewały! Prawie można było poczuć dym! Później pojawił się „deszcz przynoszący ochłodę”.

„Dajcie spokój, grajmy dalej! Nie będziemy liczyli ostatniego punktu. Zabawa jest ważniejsza niż wygrana. Grajmy dalej i dobrze się bawmy”.

Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki przegrzane „silniki” zostały schłodzone i gra zakończyła się bardzo dobrze. Jezus powiedział, że ci, którzy są jak „chłodzący deszcz” na „rozgrzane silniki” będą nazwani dziećmi Bożymi. Czy chcesz być dzisiaj osobą pokój czyniącą?



Plan kazania: *Dzieci Boże*

Tekst: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami »dziećmi« Bożymi będą nazwani” (Mat. 5,9).

I WPROWADZENIE

- A. Żadna praca nie jest bliższa naśladowania dzieła Bożego niż czynienie pokoju, ponieważ Bóg jest „Bogiem pokoju”.
- B. „Błogosławieni pokój czyniący”.
 - 1. Jakże dziwnie brzmią dzisiaj te słowa. Przez prawie dwa tysiące lat powtarzali słowa Jezusa swoimi ustami, ale ich serca były bardzo daleko od Niego. Nasze czyny i nasze słowa są wyrazem następującego stwierdzenia: „Błogosławieni siewcy niezgody, podlegacze konfliktów. Błogosławieni są wojownicy i wytwórcy amunicji”.
 - 2. W błogosławieństwach Jezus opisuje siedem cech charakteru człowieka. Nic jednak nie przedstawia tak jasno charakteru Chrystusa i natury Boga jak wysiłki mające na celu zaprowadzenie pokoju.
 - 3. Trzy spostrzeżenia pomogą nam zrozumieć prawdę zawartą w siódmym błogosławieństwie.

II ŚWIATU POTRZEBA LUDZI POKÓJ CZYNIĄCYCH

Dlaczego tak bardzo potrzeba w naszych czasach ludzi czyniących pokój?

- A. Z powodu wrogości i konfliktów nękających nas z każdej strony.
 - 1. Istnieje wrogość pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Jest ona tak stara jak rodzaj ludzki i sięga w swojej historii aż do czasów ogrodu Eden. Wskutek grzechu między człowiekiem a Bogiem panuje niezgoda. Człowiek stał się wrogiem, obcym.
 - 2. Istnieje wrogość między człowiekiem i jego wyższą (lepszą) naturą. Gdy człowiek nie jest pogodzony z Bogiem w jego duszy toczy się wojna, a jego serce jest domem rozdwojonym samym w sobie.
- B. Ponieważ wrogość i konflikty są tak kosztowne.
 - 1. Jezus mówi wyraźnie: „Jeżeli się nie upamiętacie, wszyscy podobnie poginiecie” (Łuk. 13,3b). Wrogość wobec Boga jest źródłem wszelkiej nikczemności.
 - 2. Człowiek rozdwojony sam w sobie jest nieszczęśliwy i nieefektywny. W końcu czeka go wieczna śmierć.
- C. Ponieważ ktoś musi podjąć inicjatywę.
 - 1. Musi tak być, jeśli wrogość i konflikty mają kiedykolwiek się skończyć, jeśli wrogowie mają się kiedyś pojednać.
 - 2. Chrystus jest Tym, który czyni w naszych sercach wielki pokój (Efez. 2,14a). Zachowuje w doskonałym pokoju tych, których serca polegają na Nim (Izaj. 26,3 BG).

III TOŻSAMOŚĆ POKÓJ CZYNIĄCYCH

- A. Zdefiniowana negatywnie.
 - 1. Jak wszystkie cnoty czynienie pokoju ma swoje fałszyfikatry. Czynienie pokoju to nie to samo, co tchórzostwo i zamilowanie do spokojnego życia. Nie jest to pozwalanie drugiemu na czynienie tego, co chce, ponieważ jest większy lub głośniejszy krzyk. Takie postępowanie

może się wydawać bardzo ludzkie i rozsądne, ale trudno je nazwać czynieniem pokoju.

2. Czyniący pokój nie są wścibscy. Uważa się często, że czynienie pokoju (doprowadzanie do pojednania) to wtrącanie się w kłótnię. Oznacza ono raczej zapobieganie kłótniom.
 3. Pokój czyniący nie są ludźmi obojętnymi.
 4. Pokój czyniący nie są ludźmi idącymi na kompromis.
- B. Zdefiniowana pozytywnie.
1. Praca ludzi pokój czyniących opiera się na pojednawczym dziele Chrystusa. Izajasz mówi o Nim jako o „Księciu Pokoju” (9,6b).
 2. Dzieło ludzi pokój czyniących wypływa z doświadczenia, dzięki któremu pokój Boży w Chrystusie zapanował w ich własnym życiu.
 3. Dzieło ludzi pokój czyniących ma swoją podstawę i autorytet w Bożym zleceniu. W piątym rozdziale II Listu do Koryntian Paweł mówi o Bogu, „który nas poєднаł z sobą przez Chrystusa i porucił nam służbę pojednania” (w. 18b). Píše także: „Powierzył nam słowo pojednania” (w. 19b). W następnym wierszu określa zadanie chrześcijanina: „W miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy” (w. 20a).
 4. Czyniący pokój to ci, których życie, przynajmniej w pewnym stopniu, odzwierciedla charakter Boga i podobieństwo do Niego.

IV BŁOGOSŁAWIENSTWO OBIECANE POKÓJ CZYNIĄCYM

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że jest ono najmocniejsze ze wszystkich błogosławieństw: „albowiem oni synami »dziećmi« Bożymi będą nazwani”. Gdy jednak rozważymy znaczenie tych słów zrozumiemy, że jest to również najwspanialsze ze wszystkich błogosławieństw. Wiążą się z nim dwie ważne rzeczy.

- A. Pierwsza to uznanie. Pokój czyniący są nie tylko dziećmi Bożymi, ale są uznani za dzieci Boże (Mat. 5,10.11).
- B. Druga to świadomość własnego stanu. Człowiek pokój czyniący uświadamia sobie, że jest dzieckiem Bożym, gdy Duch wykorzystuje go do pomocy innym ludziom.

V PODSUMOWANIE

Pewien pastor starał się pozyskać dla Chrystusa 13-letnią dziewczynkę. W pewnej chwili do rozmowy wtrąciła się jej matka. Pastor zapytał ją: „Czy jest pani chrześcijanką?” „No cóż — odpowiedziała — mam pewną nadzieję”. Kobieta ta była matką pięciorga dzieci. Żadne z nich nie było chrześcijaninem. Mimo że wypowiadała pobożne słowa, jej dzieciom wciąż groził ogień piekielny. Gdyby próbowała pojednać swoje dzieci z Bogiem i gdyby się jej to udało, mogłaby powiedzieć: „teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy” (I Jana 3,2a).

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Pierwsza
sobota
listopada
2000

Temat miesiąca: *Adwentystyczne dziedzictwo*

Radość płynąca z nowej siły i łaski

Temat nabożeństwa: *Modlitwa i obietnice Boże*

„Modlitwa o uzdrowienie duszy kierowana do Wielkiego Lekarza przynosi błogosławieństwo Boże. Modlitwa jednoczy nas ze sobą nawzajem i z Bogiem. Sprawia, że Jezus kroczy przy naszym boku i daje nowe siły oraz nową łaskę ginącej i zakłopotanej duszy” (*Advent Review and Sabbath Herald, 10-30-00, „Pray Without Ceasing”*).



Motto dnia

„Obowiązki, które na nas spoczywają, nie są mało ważne. Nasze poczucie zależności od Boga przybliży nas do Niego, a poczucie obowiązku wzbudzi w nas chęć podjęcia wysiłku połączonego z naszymi najszczerzszymi modlitwami. Praca, wiara i nieustająca modlitwa. Moc! Moc! Wołajmy o moc udzieloną nam bez ograniczeń! Ona jest dla nas dostępna” (*This Day with God, s. 187*).



Wprowadzenie do zbierania darów

Żydzi opowiadali słynną historię o królu Monobazie z Adiabene, który nawrócił się na judaizm.

Podczas głodu Monobaz rozdał wszystkie swoje skarby ubogim. Jego bracia posłali do niego poselstwo mówiąc: „Twoi ojcowie gromadzili skarby i dodawali do tych, które zgromadzili ich ojcowie, a ty rozproszyłeś ich skarby i swoje również”.

Monobaz odpowiedział im wtedy: „Moi ojcowie gromadzili skarby dla tej ziemi, ja gromadziłem skarby dla nieba. Oni gromadzili bogactwa w miejscu, gdzie władać może ręka ludzka, a ja tam, gdzie ręka ludzka władać nie może. Moi ojcowie gromadzili skarby, które nie przynoszą zysku, a ja takie, które go przynoszą. Moi ojcowie gromadzili skarby w postaci pieniędzy, a ja gromadzę skarby w duszach. Moi ojcowie zbierali bogactwa dla innych, a ja dla siebie. Moi ojcowie gromadzili skarby na tym świecie, a ja dla świata, który ma nadejść”.

Zarówno Jezus, jak i izraelscy rabini byli pewni, iż to, co się gromadzi w samolubstwie przepadnie, zaś to, co się hojnie rozda, powiększa bogactwo w niebiańskim skarbcu.





Tekst biblijny i pieśni

Ps. 119, 41-48.

Pieśń _____

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Modlitwa Moniki*

Nauka: „Miłuję Pana, gdyż wysłuchał głosu mego, błagania mego”
(Ps. 116,1).

Powyższy tekst wyraża to, co Monika czuła w niedzielę wielkonoctną w roku 387, gdy siedziała w katedrze w Mediolanie i patrzyła, jak biskup Ambroży chrzczył jej syna, Augustyna. Jak dobrze pamiętała dzień jego narodzin, 13 listopada 354 r., a było to w małym miasteczku Tagasta, niedaleko Kartaginy w Afryce Północnej. Od czasu jego narodzenia modliła się o to, aby stał się chrześcijaninem.

Gdy Augustyn był nastolatkiem, jego ojciec posłał go do najlepszych szkół. Nauka szła mu całkiem dobrze, ale w tym samym czasie uległ pokusom czyhającym na niego w mieście i prowadził występne życie. Pewnej nocy powiedział swojej matce, że idzie pożegnać się z przyjacielem wyjeżdżającym do Rzymu, ale tak naprawdę Augustyn uciekł z domu. Wsiadł na statek i odpłynął daleko od swojej rodziny.

Krąbne postępowanie syna prawie złamało serce Moniki, ale nie przestawała się za niego modlić. Pewnego dnia czuła się tak źle z powodu tego, co zrobił jej syn, iż udała się do pewnego chrześcijańskiego nauczyciela i rozmawiała z nim o swoich problemach. Gdy skończyła, łzy płynęły jej po policzkach.

„Idź swoją drogą — powiedział nauczyciel. — Bóg ci pomoże. To niemożliwe, aby dziecko, za które wylano tyle łez, mogło zginąć”.

Bóg odpowiedział na modlitwy Moniki w cudowny sposób. Przypadkowo Augustyn znalazł się w Mediolanie, gdzie spotkał biskupa Ambrożego. Opowiedział mu o pustce w swoim życiu i o niepokoju, jaki odczuwał. Opowiadał o tym, jak przemierzał wiele mil w różnych kierunkach i jak dopuszczał się niestworzonych i niegodziwych czynów, ale nie mógł uciec przed modlitwami swojej matki.

Przez pewien czas uczył się u biskupa Ambrożego, a potem oddał swoje serce Jezusowi i postanowił się ochrzcić. Oczywiście chciał, aby jego matka była z nim podczas tego doniosłego wydarzenia.

Augustyn był wielkim pisarzem i nauczycielem. Nawet dzisiaj ludzie cytują jego słowa. Kiedyś napisał: „To dzięki ustawicznym, codziennym modlitwom mojej matki nie zginąłem”.

Czy znasz kogoś, kto tak jak Augustyn, jest krnąbrny i niemądry? Możesz uczynić dla swojego przyjaciela to, co Monika dla swojego syna. Możesz się modlić, modlić i nigdy nie poddawać.

Plan kazania: *Modlitwa i obietnice Boże*



I WPROWADZENIE

Przyjrzyjmy się niektórym modlitwom psalmisty. Byłoby dobrze, gdyby jego modlitwy stały się naszymi. Gdy czytamy je z Pisma Świętego, jest rzeczą właściwą, jeśli powiemy *amen* i uczynimy je swoimi własnymi modlitwami.

- A. Podobnie jak Abraham, Mojżesz i Jeremiasz powinniśmy oprzeć nasze modlitwy na Bożych obietnicach.
- B. Powinniśmy wsłuchiwać się w obietnice naszego Pana i powoływać się na nie w modlitwie.
- C. Powiedzmy z głębi naszego serca *amen*, gdy teraz przyjrzymy się tym prośbom.

II PROŚBA O WPEŁYW BOŻEJ MIŁOŚCI (Ps. 119,41)

- A. Biblia Gdańska oddaje ten tekst w następujących słowach: „Niech na mię przyjdą litości twoje, Panie! i zbawienie twoje według wyroku twego”.
- B. W Biblii Tysiąclecia czytamy: „Niech zstąpi na mnie, Panie, Twoja łaska, Twoje zbawienie, według Twojej obietnicy”.
- C. Biblia Warszawska tłumaczy go tak: „Niech spłynie na mnie łaska twoja, Panie, zbawienie twoje według obietnicy twojej”.
- D. Psalmista prosi tutaj Boga, aby objawił wobec niego swoją miłość. Być może powinniśmy modlić się, aby Pan otworzył nasze oczy i pomógł nam dostrzec stałe przejawy Jego miłości do nas.

III MODLITWA O WŁAŚCIWE SŁOWA W KAŻDYM CZASIE (w. 43)

Czasami nie wiemy, co powiedzieć, gdy mamy możliwość świadectwa lub pomagania komuś. Później mówimy sobie: „Dlaczego wtedy o tym nie pomyślałem?” Psalmista doświadczał czegoś podobnego.

- A. Mówi o tych, którzy szydą z niego, ponieważ zaufał Słowu Bożemu (w. 42). Przez wszystkie wieki lud Boży miał wrogów, którzy wyśmiewali się z niego i krytykowali jego postępowanie.
- B. Są też tacy, którzy będą chcieli nas zawstydzić (w. 46). Są tacy ludzie, do których boimy się odezwać. Psalmista modli się, aby Bóg dał mu właściwe słowa.

1. W Biblii Tysiąclecia przetłumaczono wiersz 43 w sposób następujący: „Nie odbieraj moim ustom słowa prawdy, bo ufam Twoim wyrokom”.
2. W Biblii Warszawskiej czytamy: „Nie odejmuj też nigdy słowa prawdy od ust moich, gdy pokładam nadzieję w prawach twoich!”
3. W Biblii Warszawsko-Praskiej brzmi on tak: „Nigdy ust moich nie pozbawiaj prawdy, polegam bowiem zawsze na wyrokach Twoich”.
4. Prośmy Boga, abyśmy zawsze mówili tak, jak On sobie tego życzy.

IV MODLITWY „POTWIERDZENIA”

- A. „Zawsze strzec będą zakonu twego, po wieki wieczne” (w. 44).
- B. „Chcę kroczyć drogą przestronną, bo szukam Twoich postanowień” (w. 45 BT). W Biblii Warszawskiej czytamy, że rezultat posłuszeństwa prawu Bożemu jest następujący: „chodzić będę na wolności”.
- C. „Przed królami mówić będę o świadectwach twoich” (w. 46). „O Twych rozkazach chcę mówić w obecności królów, a nie doznam wstydu” (BT).
- D. Wyraz miłości i uwielbienia: „Rozkoszuję się przykazaniami twoimi, które pokochałem” (w. 47). „Wznoszę ręce do przykazań twoich, które kocham, i rozmyślałam o ustawach twoich” (w. 48).

V PODSUMOWANIE

We wszystkich powyższych modlitwach „potwierdzenia” możemy wspólnie z psalmistą zanosić uwielbienie Bogu. Przyłączmy się do jego modlitwy i powiedzmy z głębi naszego serca: Amen, Amen.

VI PRZYKŁAD Dostęp do Boga

Błyskotliwy naukowiec, Izaak Newton, powiedział kiedyś, że mógłby wziąć teleskop i spoglądać w przestrzeń kosmiczną na odległość milionów kilometrów. Później dodał: „Kiedy go jednak odkładam, udaję się do mojego pokoju, zamykam drzwi i klęczę na kolanach w szczerzej modlitwie, widząc jeszcze więcej nieba i czując się bliższy Panu niż gdybym użył wszystkich teleskopów na świecie”.

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Druga
sobota
listopada
2000

Temat miesiąca: *Poselstwo zdrowia*

Radość płynąca ze wstępowania w ślady Jezusa

Temat nabożeństwa: *Duma, grzech obrażający Boga*

„Duma, ciemnota i szaleństwo to nierozłąčni kompani. Naszego Pana obraża duma przejawiana przez lud, który się do Niego przyznaje. Jest zniesławiony przez to, że Jego lud ulega niezdrowym, nieprzyzwoitym i wystawnym trendom tego zepsutego wieku” (*Counsels on Health*, s. 598).



Motto dnia

„Czy ktokolwiek może uważać, iż człowiek, w którego sercu mieszka duma może jednocześnie mieć miejsce w królestwie Bożym? (...) Duma nigdy nie zostanie dopuszczona do nieba. Czy pielęgnując w naszym sercu zazdrość możemy znaleźć się w królestwie Bożym? Nie. Zazdrość nie może być zaszczipiona w Jego królestwie” (*The Signs of the Times*, „*God's Love Unmeasured*”).



Wprowadzenie do zbierania darów

Cieszę się, że mój zbor potrzebuje pieniędzy

Cieszę się, że mój zbor potrzebuje pieniędzy! Gdyby ich nie potrzebował, oznaczałoby to, że nie wspiera misjonarzy, nie głosi ewangelii w innych miejscach na świecie i nie ma zapału misyjnego.

Cieszę się, że mój zbor potrzebuje pieniędzy! Gdyby ich nie potrzebował, oznaczałoby to, że nie robi nic, aby wspierać bezdomnych i potrzebujących, że nie ma dla nich współczucia.

Cieszę się, że mój zbor potrzebuje pieniędzy! Gdyby ich nie potrzebował, oznaczałoby to, że się nie przejmuje i nie zapewnia naszej młodzieży wartościowych spotkań.

Cieszę się, że mój zbor potrzebuje pieniędzy! Gdyby ich nie potrzebował, oznaczałoby to, że nie ma żadnej przyszłości, ponieważ nie jest zainteresowany uczeniem dzieci wtedy, kiedy są najbardziej wrażliwe.





Tekst biblijny i pieśni

Przyp. 16,5,18; 29,23.

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Duma*

Nauka: „Pycha chodzi przed upadkiem, a wyniosłość ducha przed ruiną” (Przyp. 16,18).

Hiszpania była dumna ze swojej floty. Nie miała sobie równej na świecie. Jej statki handlowe przywoziły nieprzeliczone bogactwa z najodleglejszych zakątków świata. Trzysta lat temu imperium hiszpańskie obejmowało Filipiny, większość Ameryki Południowej, część Ameryki Północnej i Afryki. Hiszpania była niekwestionowanym ogólnoświatowym mocarstwem. Gdy angielscy piraci zaczęli atakować statki hiszpańskie i kraść z nich złoto, Hiszpania zbytnio się tym nie przejmowała. Przecież miała najpotężniejszą flotę.

Król Hiszpanii zdecydował się na inwazję Anglii i przyłączenie jej do swojego imperium. Przygotowano 130 statków. Zabrały one 7000 marynarzy i ponad 17 000 żołnierzy. Hiszpanie byli pełni radości, ponieważ uważali, że ich zwycięstwo jest przesądzone. Flotę tę nazywano Niepokonaną Armadą. Porażka nie wchodziła w rachubę.

Hiszpanie nie wzięli jednak pod uwagę złej pogody. Była ona przyczyną zwłoki i dała Anglikom czas na zorganizowanie floty. Hiszpanie nie spodziewali się ataku ośmiu branderów (statków z materiałami palnymi — przyp. tłum.), które w zwartej formacji wpędziły hiszpańskie statki na pełne morze. Nie wiedzieli również, że małe brytyjskie statki są tak zwrotne. Niezwyciężona Armada została pokonana przez Anglików ósmego sierpnia 1588 roku. Tylko połowa statków powróciła w niesławie do domu.

Duma nie zniknęła z naszego świata. Jeśli uważasz, że jesteś najpopularniejszą osobą w szkole i chcesz, aby wszystko działo się tak, jak ty to chcesz, uważaj. Możesz szybko doznać rozczarowania.

Jeśli myślisz, że jesteś najlepszym piłkarzem w drużynie i że zwycięstwo zawsze będzie należało do ciebie, miej się na baczności. Możesz zostać pokonany.

Jeśli uważasz siebie za dobrego chrześcijanina, któremu nie grozi grzech, uważaj, gdzie idziesz. Twój upadek jest pewny.



Plan kazania: *Grzech, który obraża Boga*

I WPROWADZENIE

- A. Kiedyś podzielono grzechy na siedem kategorii. Uważano, że każdy grzech należy do którejś z nich. Tych siedem słów nazwano „siedmioma grzechami głównymi”.

- B. Dzisiaj skoncentrujemy się na grzechu zwanym dumą. Został on umieszczony na pierwszym miejscu, uważa się bowiem, że wszystkie inne grzechy wywodzą się od niego.
- C. Wszystkie teksty z Pisma Świętego, które wybraliśmy na dzisiaj mówią coś o dumie. Przyjrzyjmy się trzem tekstom z Księgi Przypowieści.

II DUMA CZĘSTO JEST ŹRÓDŁEM NASZYCH KŁOPOTÓW

W Przyp. 16,18 Bóg mówi: „Pycha chodzi przed upadkiem, a wyniosłość ducha przed ruiną”.

- A. Synonimy „dumy” to arogancja, wyniosłość, buta, pogarda, snobizm, zarozumiałość, nieuprzejmość, bezczelność, zuchwalstwo, lekceważenie i tupet. Duma szybko prowadzi do grzesznych czynów i niewłaściwej postawy.
- B. Niekontrolowana duma odsuwa nas od naszych bliźnich. Może to być poczucie wyższości oparte na rasizmie, nacjonalizmie, intelektualizmie, duchowości lub materializmie.
- C. Nikt nie jest wolny od popełniania błędów.
 1. Większość z nas popełnia jakiś poważny błąd, a wtedy potrzebujemy wsparcia rodziny lub przyjaciół.
 2. Jednak chełpliwy zarozumialec, gdy się to stanie, musi sam „wypić piwo, które sobie nawarzył”.

III BÓG BRZYDZI SIĘ DUMĄ

„Każdy pyszałek jest ohydą dla Pana; z pewnością nie ujdzie on pomsty (Przyp. 16,5).

- A. Duma, którą brzydzi się Bóg, to niezdrowe poczucie własnej wartości.
 1. Niektórzy chrześcijanie odnoszą takie wrażenie, że grzechem jest wierzyć w siebie, w swoje talenty i zdolności.
 2. Można to uważać za pewny rodzaj „odwróconej” dumy. Im bardziej umniejszają znaczenie zdolności danych im przez Boga, tym bardziej inni będą zasypywać ich pochwałami.
- B. Duma, której Bóg nie znosi, to arogancka wyniosłość.
 1. Dotyczy to ludzi, którzy myślą o sobie więcej niż powinni.
 2. Arogancja to również pewność, że Bóg dał nam taką mądrość, iż zawsze mamy rację w swoim osądzie i jesteśmy doskonałymi przywódcami.
- C. W Piśmie Świętym jest powiedziane, że człowieka zarozumiałego i nadętego czeka kara.
 1. W końcowej części Przyp. 16,5 czytamy: „Z pewnością nie ujdzie on pomsty”.
 2. Często słyzy się stwierdzenie: „Dosięła go ręka sprawiedliwości!”
 - a. W swoim życiu zbieramy żniwo tego, co siejemy (Gal. 6,7).
 - b. Wcześniej czy później nadejdzie dzień rozrachunku.

IV DUMA PROWADZI DO UPOKORZENIA

„Pycha przywodzi człowieka do upadku, lecz pokorny duchem dostępuje czci” (Przyp. 29,23).

- A. Niezdrowa duma jest formą samoubóstwienia.
 - 1. Bertrand Russell napisał: „Każdy chciałby być Bogiem, gdyby to było tylko możliwe. Niektórym trudno jest przyznać się do tego, że jest to niemożliwe”.
 - 2. Grzechem Adama i Ewy było pragnienie bycia takimi jak Bóg — czyli poznanie różnicy między dobrem a złem (I Mojż. 3,5).
 - 3. Ludzkie pragnienie kontrolowania własnego przeznaczenia prowadzi człowieka do fałszywego przeświadczenia, że może on sprawować kontrolę nad swoimi emocjami, nastawieniem, zdolnościami i intelektem bez Bożej pomocy.
 - 4. Takie błędne rozumowanie doprowadziło człowieka do świeckiego humanizmu.
- B. Adam i Ewa zostali upokorzeni, ponieważ zgrzeszyli, gdy wzbili się w dumę. Bóg mówi, że to samo spotka tych, którzy nie akceptują zależności od Niego.
- C. Odwrotna sytuacja jest również możliwa. Prawdziwie pokorna osoba jest wyniesiona do pozycji przywódcy.
 - 1. Jeśli jesteś utalentowany, bardzo rzadko, jeśli w ogóle, powinieneś mówić o tym ludziom. Cechy godne pochwały zwykle ujawniają się same.
 - 2. Nasz ostatni tekst mówi, że pokorny człowiek dostępuje czci.
 - 3. Jezus wyraża to innymi słowami w Mat. 5,5.

V PODSUMOWANIE

- A. Widzimy z powyższego, że powszechny grzech dumy jest dla Boga obrzydliwością. Bóg nie znosi tego grzechu i zsyła sąd na tego, kto pozwala, aby duma panowała w jego życiu.
 - 1. Dla tych, którzy są prawdziwie pokorni Bóg ma wielką nagrodę.
 - 2. Prawdziwą pokorę można znaleźć w Jezusie Chrystusie.
 - a. On jest doskonałym przykładem inteligencji, mocy, chwały, zdolności i przywództwa.
 - b. Nigdy jednak nie używał ich w sposób samolubny.
 - 3. Dlatego też zachęca się nas, abyśmy stali się „podobni Chrystusowi”. Możemy to uczynić ufając, że On jest Bogiem i że sam może kierować naszym życiem.
- B. Czy przyjmiesz teraz Jezusa jako swojego Zbawiciela?

VI PRZYKŁAD

W książce *Screwtape Letters* C. S. Lewis stwierdził, że możemy być dumni nawet ze swojej pokory. Duma to rodzaj teleskopu, który powiększa nasze „ja”, a pomniejsza niebiosy.

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Trzecia
sobota
listopada
2000

Temat miesiąca: *Poselstwo zdrowia*

Radość płynąca z przynależności do Boga

Temat nabożeństwa:

Jezus i Boże działanie wspierające człowieka

„Świat nie uznaje faktu, że za nieskończoną cenę Chrystus nabył rodzaj ludzki. Nie chce uznać, iż przez fakt stworzenia i odkupienia ma On prawo do każdej istoty ludzkiej. Jako Odkupiciel upadłej ludzkości otrzymał prawo nazywania jej swoją własnością” (*Manuscript Releases*, t. 16, s. 345).



Mołto dnia

„Naszym przywilejem jest odbieranie mocy od Pana i dostosowywanie naszych charakterów do tego, by mogły być wniesione do nieba i do mieszkań, które On dla nas przygotowuje. Powinniśmy być stale przepełnieni wdzięcznością za moc z góry, którą nam obiecał” (*Sermons and Talks*, t. 2, s. 274).



Wprowadzenie do zbierania darów

Poczucie wartości umożliwia nam decydowanie o tym, co jest rzeczą najbardziej pożądaną. Prawdziwa wartość doprowadza nas do podejmowania ogromnego wysiłku. Nasze poczucie wartości mówi nam czy coś jest warte poniesienia najwyższej ofiary — ofiary z samego życia.



Nasz Pan cechował się niezwykle poczuć wartości, ponieważ będąc Bogiem zamienił tron chwały na żłobek w stajni. Wszyscy, którzy otrzymają skarb w niebie muszą umieć określić, co jest rzeczą najbardziej pożądaną oraz godną poświęcenia wszystkich naszych sił i środków. Bez wątplenia zbawienie będzie zajmowało pierwsze miejsce.

Służebnica Pańska, Ellen G. White, nazywa dziesięcinę „skromną odrobiną” w porównaniu z możliwością otrzymania nieśmiertelności. Zatrzymywanie dziesięciny wskazuje na nasz zupełny brak poczucia wartości. Jej oddawanie świadczy o tym, że posiadamy zupełną świadomość tego, co prowadzi do życia wiecznego.



Tekst biblijny i pieśni

Jan 1,9-13.

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Wściekły pies!*

Nauka: „Nie może człowiek niczego wziąć, jeśli mu nie jest dane z nieba” (Jan 3,27).

Pewnego słonecznego, jesiennego dnia we Francji, około stu lat temu szczęściu chłopców pilnowało krów na zboczach góry. Nagle na pustej drodze pojawił się pies z pianą na pysku.

„Wściekły pies!” — krzyknęli chłopcy i uciekli.

Jednak 14-letni Jupille nie uciekł. Był najstarszy i czuł się odpowiedzialny za innych chłopców. Stawił czoło wścieklemu psu. Gdy pies zbliżył się do niego, strzelił w jego stronę z bata. Pies rzucił się na niego zatapiając swoje kły w lewej ręce chłopca.

Jupille, ryzykując życie, dokonał bohaterskiego czynu. Został pogryziony przez wściekłego psa, i sądzono, że na pewno niebawem zachoruje na wściekliznę i umrze w straszliwych męczarniach. Ludzie w wiosce dyskutowali i płakali chcąc zrobić coś, co uratowałoby ich bohatera.

Zdarzyło się jednak tak, że mer miasta słyszał o naukowcu z Paryża, który pracował nad lekarstwem na wściekliznę. Człowiek ten nazywał się Ludwik Pasteur.

Jupille zawieziono do Paryża, gdzie otrzymał czternaście zastrzyków i w ten sposób jego życie zostało uratowane. Lekarstwo to było tak nowe, że gdyby chłopiec został pokąsany rok wcześniej, z pewnością umarłby.

Jakże wdzięczny był Jupille wraz ze swoją rodziną za to, co odkrył Ludwik Pasteur! Całe miasto się z tego radowało.

Był jeszcze Ktoś, komu powinni także podziękować. Kto obdarzył mądrością pana Pasteura tak, że mógł dokonać tego odkrycia? Kto ustanowił wszystkie prawa, na których opierają się w swojej pracy naukowcy? Kto prowadzi ich w dokonywaniu wszystkich dobrych i szlachetnych wynalazków? Kto wie lepiej niż Stwórca świata, jak przeciwdziałać skutkom grzechu — chorobie, bólowi, cierpieniu i śmierci?

Za każde odkrycie, które czyni ten świat lepszym miejscem, powiedzmy: „Dziękuję Ci, Panie Boże”.



Plan kazania: *Boży program działań wspierających*

I WPROWADZENIE

- A. Gdy Słowo istniejące od samego początku stało się ciałem i zstąpiło na tę ziemię, aby zamieszkać wśród nas, gdy świa-

łość oświecająca życie każdego człowieka przyszła na świat stworzony przez Boga, Jezus (Słowo) nie zawsze był dobrze przyjmowany. Ogólnie mówiąc, reakcja na Jego przyjęcie nie była pozytywna.

- B. Boży program działań wspierających potwierdził ludzką potrzebę zbawienia.
 - 1. W cytowanym tutaj fragmencie z Ew. Jana 1,9-13 zostało opisane, jak świat zareagował na światłość.
 - 2. Ogólnie była to reakcja negatywna. Został odrzucony, chociaż przyszedł na swoją ziemię i do swojego ludu.
 - 3. Niektórzy jednak zareagowali pozytywnie i przyjęli Go.

II W REAKCJI NA BOŻY PROGRAM DZIAŁAŃ WSPIERAJĄCYCH WIDZIMY JEDNOSTKOWOŚĆ

- A. Zanim coś stanie się powszechne, najpierw jest lokalne.
 - 1. Bóg kocha wszystkich ludzi i wszystkie rasy, ale objawił się przez szczególny naród — Żydów.
 - 2. Bóg miłuje wszystkie rodziny na tym świecie, ale przez jedną rodzinę — Abrahama, Izaaka i Jakuba — w szczególny sposób objawił swoją miłość.
- B. Wiemy coś dopiero wtedy, gdy tego doświadczymy.
 - 1. W Jezusie Chrystusie można doświadczyć tego, co Bóg starał się przekazać ludzkości.
 - 2. Każda osoba miała tę samą możliwość — oświecenia życia tą światłością. Wtedy można było doświadczyć tego, co wiedziano na temat akceptacji, przebaczenia i rodziny. Wtedy mogło być to prawdziwie poznane.

III W REAKCJI NA BOŻY PROGRAM DZIAŁAŃ WSPIERAJĄCYCH WIDZIMY INDYWIDUALNOŚĆ

- A. Ciągłość osobowości.
 - 1. Jan jest bardzo dokładny w pokazaniu ciągłości Słowa, które istniało od samego początku i osobowości Jezusa z Nazaretu.
 - 2. Chrystus, który narodził się na tym świecie nie różnił się od Boga, który istniał zawsze. On był tym Bogiem.
- B. Kreatywność osobowości. Ta osobowość przejawiała zarówno ciągłość (ten sam Bóg, który zawsze był na tym świecie przyszedł jako dziecko), jak i kreatywność. Był to ten sam Bóg, który stworzył świat.

IV W REAKCJI NA BOŻY PROGRAM DZIAŁAŃ WSPIERAJĄCYCH WIDZIMY PRAKTYCZNOŚĆ

Jest jeden bardzo praktyczny skutek przyjęcia przez Boga ludzkiego ciała i stania się człowiekiem w Jezusie Chrystusie: każdy człowiek stanie przed Chrystusem i musi dokonać wyboru.

- A. Wybór negatywny: odrzucenie Chrystusa.
 - 1. Jedną z reakcji człowieka na Chrystusa może być odrzucenie. Człowiek może odwrócić się od światła i odrzucić możliwość życia, które On oferuje przez wiarę.
 - 2. To właśnie czytamy w prologu Ewangelii Jana. Chrystus przyszedł do tych, których stworzył, ale świat Go nie przyjął.
- B. Wybór pozytywny: przyjęcie Chrystusa.
 - 1. Jednak niektórzy przyjmują Chrystusa i stają się dziećmi Bożymi.
 - 2. Zauważcie, że ludzie stają się dziećmi Bożymi tylko dzięki cudownemu nowonarodzeniu.

V PODSUMOWANIE

Należy odpowiedzieć na Boży program działań wspierających. Dlaczego nie mielibyśmy zareagować pozytywnie i przyjąć Chrystusa, który potwierdził twoją wartość przychodząc na ten świat i oddając swoje życie za ciebie?

VI PRZYKŁAD: *Umówiony czas*

Ewangelista Paul Rader często ponaglał pewnego bankiera ze stanu Nowy Jork, aby przyjął Chrystusa, ale człowiek ten nie chciał podjąć decyzji. Pewnego dnia kaznodzieja poczuł, że Bóg pragnie go natychmiast posłać do bankiera, aby z nim porozmawiał. Pojechał pociągiem do miasta, w którym mieszkał tamten człowiek, pospieszył do banku i zobaczył swojego przyjaciela stojącego we drzwiach.

„Paul — powiedział — ciesz się, że cię widzę! Napisałem telegram, błagając cię, abys do mnie przyjechał, ale później zmieniłem zdanie i nie wysłałem go”.

„W porządku — odpowiedział ewangelista — twoja wiadomość i tak dotarła do mnie drogą niebieską”.

Mając głębokie przekonanie o swoim grzechu, bankier naprawdę był pod wrażeniem gorliwości Radera i jego szczególnych wysiłków pozyskania go dla ewangelii i po krótkim czasie przyjął Jezusa. W swojej nowej radości wykrzyknął: „Czy kiedykolwiek niebo było tak błękitne, a trawa tak zielona!”

„Alleluja, jesteś prawdziwie nawrócony! — odpowiedział Rader. — To jest tak jak w jednej pieśni: Niebiosa nad głową są bardziej błękitne, ziemia wokół mnie jeszcze zieleńsza, w każdej barwie ożyło to, czego me oczy bez Chrystusa nie dostrzegały”.

Nagle bankier zaczął dziwnie oddychać i padł martwy! Został zbawiony u progu wieczności. Co by się stało, gdyby Paul Rader opóźnił swoje przybycie lub nie przypominał bankierowi o jego potrzebie zwrócenia się do Jezusa? Człowiek ten mógłby być zgubiony na wieki.

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Czwarta
sobota
listopada
2000

Temat miesiąca: *Poselstwo zdrowia*

Radość płynąca z bycia świadkiem

Temat nabożeństwa: *Nadrzędne objawienie Bożej miłości*

„Zadaniem Bożego posłańca nie jest kierowanie ludzkiego współczucia na samego siebie, ale kierowanie wszelkich uczuć i przywiązania na Chrystusa” (*Manuscript Releases*, t. 16, s. 100).



Motto dnia

„Zadaniem każdego przedstawiciela Chrystusa jest świadczynie o światłości. Nie ma on zajmować miejsca Chrystusa, ale objawiać Go światu i rozgłaszać cnoty tego, który powołał nas z ciemności do cudownej swojej światłości” (*Adventist Review and Sabbath Herald*, 5-27-90, „*Living Channels of Light*”).



Wprowadzenie do zbierania darów

Apostoł Paweł pisze, że jesteśmy „współpracownikami Bożymi” (I Kor. 3,9). Współpraca oznacza, że jesteśmy Bożymi partnerami. Mamy wspierać tam, gdzie On wspiera, iść tam, gdzie On posyła i czynić tak, jak On czyni. Dziesięcina jest podstawą finansowania dzieła głoszenia ewangelii. Oddawanie jej Bogu równa się posyłaniu światła prawdy do najdalszych zakątków świata. Zatrzymywanie jej oznacza współpracę z księciem tego świata w utrzymywaniu ludzkości w ciemności.



Możemy świecić nieco jaśniej i posyłać promienie prawdy ewangelii nieco dalej wówczas, gdy oddajemy Panu Jego dziesięcinę.

Tekst biblijny i pieśni

Jan 1,6-8

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Ciemność*

Nauka: „Jeszcze na małą chwilę światłość jest wśród was. Chodźcie, póki światłość macie, aby was ciemność nie ogarnęła” (Jan 12,35).



Ciemność w dniu 13 lipca 1977 roku jest dobrym przykładem tego, co się dzieje, gdy gasną światła. Tego wieczora letnia burza zniszczyła linię wysokiego napięcia niedaleko Nowego Jorku i całe

dziewięćmilionowe miasto było bez światła przez 25 godzin. Zatrzymały się pociągi i windy. Przestały działać pompy, lodówki i telewizory. Trzeba było zamknąć sklepy.

Na ciemne ulice wyszli ludzie mający złe zamiary. Włamywali się do sklepów i wynosili ubrania, różne urządzenia, meble, jedzenie, kradli samochody. Obrabowano prawie 1400 sklepów. Podpalono tysiąc budynków. Strażacy nie nadążali z gaszeniem. Stu policjantów zostało okaleczonych butelkami, cegłami, kijami baseballowymi. Burmistrz Nowego Jorku nazwał tę noc „nocą terroru”. Rabunki i przemoc trwały aż do następnego ranka, gdy ulice i aleje tego wielkiego miasta zostały oświetlone promieniami wschodzącego słońca.

Przed samym przyjściem Jezusa cały świat pograży się w duchowej ciemności. Boże światło zostanie zabrane z ziemi i rodzaj ludzki będzie pozostawiony na pastwę mocy szatana. Pod wpływem złych aniołów dojdzie do strasznego zniszczenia i przemocy. Okrucieństwo, nienawiść i dzikie namiętności będą panowały wśród ludzi. Będzie to taki czas ucisku, o jakim nigdy nam się nie śniło. Świat, który odrzucił Jezusa, będzie pozostawiony w ciemności.

Gdy nadejdzie owa „noc terroru” na pokutę będzie już za późno. Nie będzie już możliwości przyjścia do Jezusa, ponieważ Duch Święty prowadzący do upamiętania opuści ziemię. Dzisiaj jest dzień zbawienia. Przyjmij Jezusa zanim zgaśnie światło.



Plan kazania:

Boży program działań wspierających: objawienie

I WPROWADZENIE

- A. Ktoś zawsze coś powie.
 - 1. Trudno jest cokolwiek zrobić w ukryciu. Zawsze gdzieś wystąpi jakiś przeciek wiadomości.
 - 2. Jakikolwiek byłby to sekret, nie można utrzymać go w tajemnicy. Zawsze ktoś wie i zawsze powie to, co wie.
 - 3. Wyjawienie (objawienie) to jedno ze słów, które opisuje to zjawisko. Objawienie to uczynienie czegoś znany, to odkrycie prawdy.
- B. Boży program działań wspierających został objawiony. Stał się znany. Jednak to, co Bóg czynił dla świata przez swojego Syna, Jezusa Chrystusa, nie zostało odkryte przez przypadek. Było to zgodne z planem.

II OBJAWIENIE W BOŻYM PROGRAMIE DZIAŁAŃ WSPIERAJĄCYCH POSEŁUGUJE SIĘ JAKIMŚ NARZĘDZIEM

- A. Zlecenie.
 - 1. Jan był narzędziem objawienia tego, co Bóg czynił dla świata. Narodziny Jana nie były przypadkowe. Zauważ-

cie, co mówi o tym ewangelia: „Wystąpił człowiek, posłany od Boga, który nazywał się Jan” (Jan 1,6).

2. Jan otrzymał zlecenie od samego Boga.

B. Misja.

1. Jan był człowiekiem misji. Kiedy otrzymał zlecenie od Boga, udał się z misją do ludzi. Celem tej misji było świadczenie o światłości, która miała świecić na ziemi.

2. Jego misją było przyprowadzenie ludzi do Tęgo, którego światło miało ich prowadzić do żywota.

III OBJAWIENIE W BOŻYM PROGRAMIE DZIAŁAŃ WSPIERAJĄCYCH ŁĄCZY SIĘ Z OŚWIECENIEM

A. Światło zawsze oznacza iluminację.

Jan Chrzciciel nie był światłem, które miało rozświetlić świat. Miał jednak świadczyć o prawdziwej światłości, która miała rozjaśnić ciemne życie każdego człowieka.

B. Wątpliwość.

1. Ludzie często wątpili w to, że mogą poznać Boga. Bóg wydawał się im taki nierealny i niepoznawalny.

2. Jednak przyście Chrystusa rozwiało wszelkie wątpliwości.

C. Rozpacz.

1. Świat, do którego przyszedł Jezus był przepelniony rozpaczą. Rzymski filozof Seneka powiedział: „Ludzie wiedzą, że w sprawach naprawdę ważnych są bezsilni”.

2. Jednak Jezus dał nadzieję. W Chrystusie jest przebaczenie, siła i pomoc w życiu.

D. Śmierć.

1. Starożytny świat obawiał się śmierci. W najlepszym wypadku śmierć oznaczała unicestwienie. W najgorszym mogła oznaczać tortury zadane przez któregoś z bogów.

2. Jednak Jezus przez swoje przyście, życie, śmierć i zmartwychwstanie pokazał, że śmierć jest tylko drogą do wspanialszego życia.

IV OBJAWIENIE W BOŻYM PROGRAMIE DZIAŁAŃ WSPIERAJĄCYCH JEST GLOBALNE

Zauważcie, jak globalne jest to Boże objawienie: „by wszyscy przezeń uwierzyli. (...) Prawdziwa światłość, która oświeca każdego człowieka, przysła na świat” (w. 7-9).

A. Świadectwo. Świadectwo Jana było przeznaczone dla każdego.

B. Misje.

1. Jeśli Boża miłość obejmuje wszystkich, mówimy również o misjach.

2. Jedna z misjonek powiedziała kiedyś, że jej misjonarski zapal został podsycony, gdy obserwowala w sklepie drzwi z fotokomorka podczas swiatecznych zakupow. Zauwazyla, ze drzwi otwieraly sie przed kazdym, kto sie do nich zblizil. Kazdy, kto przecial strumien fotokomorki mogl wejsc do sklepu. Pomyslala, ze podobnie jest z drzwiami do krolestwa niebieskiego, ktore otwieraja sie dla kazdego, kto sie do nich zblizy. Boza miolosc obejmuje kazdego. To jest podstawa misji.

V PODSUMOWANIE

- A. Bog podjal dzialania wspierajace posylajac swojego Syna, Jezusa, aby nam sie objawil i umrzec na krzyzu, aby wyzwolil nas od naszego grzechu.
- B. Mial rowniez na to swiadka. Wskazujac na Chrystusa Jan objawil to, co uczynil Bog.
- C. Czy zareagujesz z wiara na to objawienie?

VI PRZYKŁAD: *Światło*

Znany ewangelista Keith Brooks własn timer skończył przemawiać do duzej grupy biznesmenow na temat chrześcijańskiej odpowiedzialności za bycie „światłością” swiata. Podkreślił, że wierzący mają odbijać światłość swiata, Pana Jezusa. Po spotkaniu jeden jego uczestników podszedł do Brooksa i opowiedział mu pewne doświadczenie. Gdy pewnego dnia udał się do swojej piwnicy, dokonał ciekawego odkrycia. Niektóre ziemniaki puściły pędy w najciemniejszym kącie tego pomieszczenia. Z początku nie mógł zrozumieć, skąd otrzymały wystarczającą ilość światła. Później zauważył, że jego kucharka wieszala miedziany czajnik niedaleko piwnicznego okna. Był zawsze tak czysty i wypolerowany, że odbijał promienie słoneczne i kierował je na ziemniaki. Biznesmen ten powiedział Brookslowi: Gdy to zobaczyłem, pomyślałem, że mogę nie być nauczycielem ani kaznodzieją objaśniającym Pismo Święte, ale przynajmniej mogę być miedzianym czajnikiem przechwyującym promienie Syna (Słońca — w języku angielskim wymawia się te słowa jednakowo, choć zapis jest inny — przyp. tłum.) odbijającym i kierującym Jego światło na kogoś w ciemnym kącie”.

Notatki

.....

.....

.....

.....

Temat miesiąca: *Poselstwo zdrowia*

Radość bycia przedstawicielem Chrystusa

Temat nabożeństwa: *Sól, która ratuje*

„Na wiele różnych sposobów Jego łaska działa jak sól ziemi. Gdziekolwiek dociera, czy to do domów, czy do całych społeczności, staje się mocą, która ratuje to, co dobre i niszczy to, co złe” (*God’s Amazing Grace*, s. 124).



Motto dnia

„To właśnie ich moralna prawda czyniła ich „solą ziemi”. Józef nie poświęcił czystości swego charakteru. Gdy kuszony był, by popełnić grzech, odpowiedział kusicielce: „Jakże miałbym więc popełnić tak wielką niegodziwość i zgrzeszyć przeciwko Bogu?” (...) Ci, którzy osobiście zainteresowali się Jezusem Chrystusem będą posiadali cechy charakteru symbolizowane przez sól. Będą one działały na rzecz zbawienia świata” (*The Signs of the Times*, 11-07-95, „Salt is Good”).



Wprowadzenie do zbierania darów

Zbliżamy się do końca roku i wiele chrześcijańskich organizacji prosi swoich członków o fundusze, aby zbilansować budżet. Niektórzy nie znoszą takich prośb. Ciekawe są jednak słowa przewodniczącego Pearsona z Miami Christian College, które zachęcają nas do okazywania cierpliwości:

„Problem w tym, że ciągle prosicie o pieniądze. Prawdopodobnie macie rację. Pozwólcie, że opowiem wam osobiste doświadczenie.

„Miałem małego chłopca, mojego pierworodnego synka. Był słodyczą dla naszych serc, ale zawsze coś mnie kosztował. Potrzebował ubranek, butów, jedzenia, miał też wiele innych potrzeb, które z radością zaspokajałem, ponieważ był moim synem. Pewnego dnia mój synek zmarł. Mam nadzieję, że nigdy nie będziecie musieli przejść przez to doświadczenie. On teraz nie kosztuje mnie nawet dolara.

Każda potrzeba jest oznaką życia i wzrostu. Ciało, umysł i dusza mają potrzeby, które trzeba stale zaspokajać. Służba, która potrzebuje funduszy jest żywa, rozwija się i dokądś zmierza. Martwa służba (misja) nie ma żadnych potrzeb i nigdy nie będzie ci się naprzykrzać”.





Tekst biblijny i pieśni

Mat. 5,13-16.

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Wizja w Salamanaca*

Nauka: „Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mat. 5,16).

Dwudziestego siódmego października 1880 roku Ellen White uklękła do modlitwy w Salamanaca, w stanie Nowy Jork. Nagle zobaczyła, że pokój napelniał się łagodnym, srebrzystym światłem. Bóg dał jej wizję, w której została przeniesiona do Battle Creek. Anioł powiedział: „Chodź ze mną” i zabrał ją do pokoju, w którym grupa ludzi zastanawiała się nad czasopismem pt.: *American Sentinel*.

Widziała, jak jeden z nich trzymał egzemplarz tego czasopisma wysoko nad głową i mówił: „Jeśli nie usuniemy stąd artykułów na temat sabatu i powtórnego przyjscia, nie będziemy mogli używać go jako organu Stowarzyszenia Wolności Religijnej”.

Następnego dnia Ellen White zaczęła opowiadać tę ciekawą wizję, ale udało się jej dotrzeć do miejsca, w którym anioł ją prowadził i nic więcej nie mogła sobie przypomnieć. Kilka razy w ciągu następnych miesięcy starała się ją opowiedzieć, ale za każdym razem dochodziła do tego samego momentu.

Pewnego marcowego dnia, o trzeciej rano, podczas sesji Generalnej Konferencji Ellen White została obudzona i pouczona przez Pana, aby udała się na poranne nabożeństwo i opowiedziała swoją wizję. Tak też uczyniła. Przez godzinę radziła kaznodziejom, aby rozpowszechniali wszędzie światło dotyczące poselstwa o sabacie i powtórnym przyjsciu Jezusa.

Gdy usiadła, człowiek z tyłu sali powstał i powiedział: „Dzisiaj rano o godzinie trzeciej byłem na tym długim spotkaniu. Ja jestem tym człowiekiem, który wypowiadał się na temat artykułów w tym czasopiśmie trzymając go wysoko nad głową. Opowiedziałem się po złej stronie. Chcę teraz stanąć po właściwej”.

Ellen White była zdziwiona. Myślała, że to spotkanie odbyło się pięć miesięcy wcześniej, wtedy, gdy widziała je w wizji.

Osoby zgromadzone na tym spotkaniu wstawały jedna po drugiej i wyznawały swój błąd, obiecując postępowanie zgodne z radą daną przez Pana.

Czasami jesteśmy jak ci ludzie, czyż nie? Wstydzimy się tego, że mamy być światłem. Nigdy nie powinniśmy się tego wstydzić. Bóg będzie nam błogosławił, jeśli postąpimy zgodnie z Jego radami i każdemu damy poznać to, w co wierzymy.

Plan kazania:

Chrześcijańskie obywatelstwo: sól, która ratuje



I WPROWADZENIE

- A. Nasz tekst z Pisma Świętego podkreśla znaczenie wpływu idealnych naśladowców Jezusa Chrystusa. Mówi o naszej funkcji jako soli i o tym, że powinniśmy służyć jako światłość świata.
- B. Jako ludzie możemy zająć cztery różne stanowiska względem naszego Kościoła:
 - 1. Można być krytycznym, ale nielojalnym.
 - 2. Można być lojalnym, ale bezkrytycznym.
 - 3. Można nie być ani krytycznym, ani lojalnym.
 - 4. Można być zarówno krytycznym, jak i lojalnym.

II SÓL BYŁA I JEST CENNA RZECZĄ

W dniach Chrystusa sól była niezwykle cenna, a zatem owo zdanie z Kazania na Górze oznacza: „Jesteście niezwykle wartościowi”.

III SÓL JEST WAŻNĄ CZĘŚCIĄ NASZEJ DIETY

Sól jest potrzebna do trawienia. Jezus troszczył się nie tylko o sprawy duchowe, ale również fizyczne. Człowiek nie może żyć bez soli. Jezus powiedział swoim apostołom, że są oni niezbędną częścią dobrego społeczeństwa. Bez chrześcijan, którzy wyżywają swoją wiarę żadne społeczeństwo nie może być takim, jakim chce je widzieć Bóg.

IV SÓL BYŁA POWSZECHNIE UŻYWANĄ I NAJBARDZIEJ UŻYTECZNĄ SUBSTANCJĄ

Tak było za dni Jezusa i tak jest również dzisiaj.

V SÓL BYŁA UŻYWANA JAKO SUBSTANCJA ZAPOBIEGAJĄCA PSUCIU

Zanim pojawiły się współczesne chłodziarki, soli używano do konserwowania mięsa.

- A. Prawdziwi naśladowcy Jezusa Chrystusa zapobiegają „osobistemu rozkładowi”.
- B. Prawdziwi naśladowcy Jezusa Chrystusa są jak sól w swoich domach, zapobiegając ich rozkładowi.
- C. Prawdziwi naśladowcy Jezusa Chrystusa pełnią w społeczeństwie ważną funkcję — są tymi, którzy oczyszczają i zapobiegają obniżeniu jego wartości.
- D. Chrześcijanie jako obywatele państwa zapobiegają jego rozkładowi.

VI SÓL POWSZECHNIE UŻYWANA JEST JAKO PRZYPRAWA NADAJĄCA POKARMOM SMAK

- A. Prawdziwy naśladowca Jezusa Chrystusa powinien wnosić w życie swojego domu pogodę ducha i smak.
- B. Świat biznesu potrzebuje orzeźwiającego wpływu tych, którzy miłują Boga i którzy zawsze i wszędzie czynią dobrze niezależnie od okoliczności.

VII PODSUMOWANIE

Sól może stracić swoje właściwości, a przez to stanie się bezużyteczna. Podstawowe właściwości soli mogą zostać zniszczone przez erozję (wypłukanie), zanieczyszczenie lub skażenie. Co możemy uczynić jako naśladowcy Chrystusa, aby zapobiec tej tragedii w naszym życiu?

- A. Musimy uznać to, kim jesteśmy i czym jesteśmy oraz właściwie ustosunkować się do tego faktu.
- B. Powinniśmy wsłuchiwać się w słowa Pisma Świętego nie tylko po to, aby się czegoś dowiedzieć, ale aby być i żyć tak, jak mówią te słowa.
- C. Powinniśmy wsłuchiwać się w głos Ducha Świętego, gdy prowadzi nas w poświęceniu dla Boga i w służbie dla ludzi.
- D. Powinniśmy wystrzegać się niebezpieczeństwa dryfowania przez życie bez osiągnięcia czegokolwiek.
- E. Powinniśmy właściwie reagować na karcenie i napomnienie tak, abyśmy mogli być czysti i nieskalani.

VIII PRZYKŁAD: Kościół jako sól

Po odparowaniu jednej tony wody z Oceanu Spokojnego uzyskamy około 35 kilogramów soli. Z tony wody Atlantyku otrzymamy ok. 36 kilogramów soli. Taka sama ilość wody z Morza Martwego da nam prawie 225 kilogramów soli.

Z powyższej statystyki wynika, że zbiorniki wodne na ziemi różnią się pod względem zasolenia. Tak samo jest z chrześcijanami.

Jezus powiedział, że jesteśmy „solą ziemi” (Mat. 5,13). Każdy z nas jednak różni się ze względu na „zawartość soli”. Przyjrzyjmy się kilku cytatom z Pisma Świętego, aby zrozumieć, co to znaczy być „słonym”.

* Sól nadaje smak pokarmom (Joba 6,6).

* Sól wskazuje na czystość mowy (Kol. 4,6).

* Sól symbolizuje dotrzymanie obietnicy (IV Mojż. 18,19).

* Sól świadczy o dobroci (Mar. 9,50).

Sprawdź, jaką masz zawartość soli. Czy jesteś osobą, z którą inni lubią przebywać? Czy rozmowy, jakie prowadzisz są czyste? Czy dochowujesz obietnic? Czy charakteryzujesz się dobrocią? Niewierzący świat patrzy na ciebie i słucha. Co może zobaczyć i usłyszeć? (*Our Daily Bread*).

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Druga
sobota
grudnia
2000

Temat miesiąca: *Chrześcijańska gościnność*

Radość płynąca z duchowej aktywności

Temat nabożeństwa: *Lenistwo i chrześcijańskie życie*

„To nie duchowe lenistwo zbliży nas do Boga, ale chrześcijańskie poświęcenie, osobista pobożność i inteligentny postępek w naszym poznaniu Chrystusa. Będziemy napelnieni owocami sprawiedliwości” (*Advent Review and Sabbath Herald*, 5-17-6, *Filled With the Fruits of Righteousness*).



Motto dnia

„W Bożym dziele nie ma miejsca dla leniwych ludzi. On pragnie mieć rozważnych, uprzejmich, czułych i sumiennych pracowników. Aktywny wysiłek wyjdzie naszym kaznodziejom na dobre. Próżniactwo jest dowodem deprawacji. Każda zdolność umysłu, każda kość w naszym ciele i każdy mięsień w naszych kończynach pokazuje, iż Bóg stworzył je do działania, a nie do bierności” (*Testimonies for the Church*, t. 4, s. 411).



Wprowadzenie do zbierania darów

Mała dziewczynka kochająca Jezusa pragnęła podzielić się wieścią o zbawieniu z tymi, którzy jeszcze nigdy o niej nie słyszeli. Złożyła więc w darze dla misjonarza jednego pensa, aby wesprzeć pracę ewangelizacyjną w Birmie. Ta mała moneta była wszystkim, co miała, ale ofiarowała ją z serca. Ewangelista w tym dalekim kraju był bardzo poruszony gorliwością dziecka i postanowił, że wykorzysta te pieniądze na tyle, na ile się tylko da. Po dokładnym przemyśleniu sprawy kupił małą broszurę i osobiście przekazał ją młodemu wodzowi. Niestety misjonarz nie wiedział, że wódz plemienia nie umiał czytać. Jednak Bóg wzbudził w sercu wodza tak wielkie pragnienie poznania treści tej broszury, iż przebył on 400 kilometrów, aby znaleźć osobę, która mogła mu ją przeczytać. Wkrótce po wysłuchaniu poselstwa ewangelii młody wódz przeżył cudowne nawrócenie. Gdy wrócił do swojego ludu, opowiedział, co Pan dla Niego uczynił. Później zaprosił innych misjonarzy, aby przybyli i głosili Słowo Boże w jego wiosce. Wielu członków plemienia słysząc dobrą nowinę przyjęło Zbawiciela. Wszystko to i prawdopodobnie o wiele więcej stało się dzięki jednemu pensowi ofiarowanemu w imieniu Chrystusa przez małą dziewczynkę, która chciała, aby zgubieni ludzie usłyszeli o Jezusie!



Aby pracować dla Mistrza nie czekaj, aż będziesz mógł czynić „wielkie rzeczy”. Bóg może czynić cuda nawet z tym, co niewielkie, ale poświęcone Jemu.



Tekst biblijny i pieśni

II Tes. 3,6-10

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Ucząc się od mrówek*

Nauka: „Idź do mrówki, leniwcze, przypatrz się jej postępowaniu, abys zmądrzał” (Przyp. 6,6).

Niektóre zwierzęta często stoją, siedzą albo leżą w bezruchu. Prawdopodobnie widzieliście kiedyś gady w zoo. Możecie patrzeć na aligatora lub krokodyla przez wiele minut, a wydaje się, że nie porusza nawet jednym mięśniem. Leży tak cicho, że można być prawie pewnym, że nie żyje.

Inne stworzenia są cały czas w ruchu. Weźmy na przykład mrówisko. Biegają tam i tu, wszystkie są czymś zajęte. Być może niektóre z nich to mrówki-pielęgniarki opiekujące się małymi mrówkami lub mrówki-żołnierze. Być może zbierają jedzenie na trudne, zimowe dni, znosząc ciężary wielokrotnie przewyższające ich wagę. Co-kołek robią, nigdy nie są beczynne.

Pewien pisarz opowiadał, że obserwował mrówkę ciągnącą martwego chrząszcza. Był on kilka razy większy od niej, ale jej to wcale nie zniechęciło. Ciągnąc go wspinała się na źdźbła trawy, schodziła w dół, popychała go i ze wszystkich sił starała się zanieść ładunek na miejsce przeznaczenia. Wydawało się, że mrówka ta nie wiedziała, co to jest *zniechęcenie*.

Wielki badacz przyrody, John Lubbock, postanowił obserwować mrówkę przez cały dzień. Przyglądał się jej od szóstej rano aż do dziesiątej wieczorem — mrówka nie przestała pracować nawet przez minutę.

Służebnica Pańska mówi: „Mrówki uczą nas lekcji cierpliwej pracowitości, wytrwałości w pokonywaniu przeszkód i przezorności w spoglądaniu w przyszłość” (*Education*, s. 117).

Gdy się modlimy, prosimy Boga, aby uczynił nas tak pracowitymi jak mrówki. Przeczytajmy, co Salomon mówi o tych małych stworzeniach w swoich przypowieściach: Przyp. 30,24.25.



Plan kazania:

Kiedy nie powinieneś jeść

I WPROWADZENIE

- A. Gnuśność nie jest dzisiaj popularnym słowem. Używamy innych słów, aby ją opisać. Mówimy o beczynności, bier-

ności, o człowieku bez życia, który się do niczego nie nadaje, o apatii, obojętności, objaniu się, marnowaniu czasu, o ospałości, ociąganiu się i lenistwie.

1. Leniwiec jest ospałym zwierzęciem o szorstkiej sierści. Nie buduje ani gniazda, ani domu, śpi osiemnaście godzin na dobę i budzi się bardzo powoli. Leniwiec jest tak nieaktywny, że w jego futrze rosną zielone glony.
 2. Lenistwo wdzierza się do szkoły, targowiska, domu, przyjaźni i chrześcijaństwa. Wydaje się, że prawie każda sfera życia człowieka, oprócz czasu na wypoczynek, jest podatna na tę chorobę.
- B. W Biblii lenistwo jest w zdecydowany sposób potępione. W Przep. 21,25 czytamy: „Pożądanie zabija leniwego, gdyż jego ręce nie chcą pracować”.
- C. Nasz tekst jest bardzo wymowny: „Kto nie chce pracować, niechaj też nie je” (II Tes. 3,10).

II LENISTWO TO ZANIEDBYWANIE OBOWIĄZKÓW

- A. Jest ono zarówno grzechem przeciwko nam samym, jak i grzechem przeciwko społeczeństwu.
1. Ukazuje różnicę między tą osobą, którą jesteś, a osobą, którą mógłbyś być.
 2. Paweł w liście do zboru w Tesalonikach podkreśla, że gdy był razem z nimi, on i jego towarzysze wykonywali pracę (II Tes. 3,8.9).
- B. Bóg wymaga od nas pracy.
1. Jest to naszym obowiązkiem. Kiedy Bóg postawił człowieka w ogrodzie Eden, zobowiązał go do pracy i sprawowania opieki nad ogrodem (I Mojż. 2,15).
 2. Lenistwo jest niezgodne z Bożym planem co do ludzkości.
 - a. Dziecko powinno uczyć się wykonywania małych zadań, które przygotowują je do większej odpowiedzialności w późniejszym czasie.
 - b. Mąż ma pracować — w domu ma być ojcem i pracować zawodowo.
 - c. Tak samo żona — w domu ma być matką i zajmować się domem.

III LENISTWO JEST ZBEZCZESZCZENIEM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŻYCIA

- A. Niektórzy mogą zapytać: „Jak mogę grzeszyć nic nie robiąc?”
1. W teologii wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje grzechów: grzech popełnienia i grzech zaniechania (zaniebdania).

2. Gdy na przykład nie robisz absolutnie nic, będziesz zgubiony. W przypowieści o talentach sługa, który poszedł i zakopał swój talent w ziemi został ukarany, ponieważ nic z nim nie zrobił.
- B. Niektórzy chrześcijanie są leniwi (gnuśni) w swoim życiu modlitwy, studium biblijnym, uczęszczaniu do kościoła, świadczeniu o Bogu, finansowym wsparciu dzieła i w chrześcijańskiej służbie na rzecz bliźnich.
- C. Chrześcijanin powinien przygotowywać się na przyjście Jezusa.
1. Pięć z dziesięciu panien nie przygotowało się na przyjście pana młodego przez swoje lenistwo (Mat. 25,1-13).
 2. Jeśli ta przypowieść ma nas cokolwiek nauczyć, to na pewno tego, że nasz Pan powróci i że jako chrześcijanie musimy przygotować się na Jego powrót.

IV LENISTWO ZAGRAŻA BOŻEMU PLANOWI

- A. Bóg nie chce, aby ludzie byli beczynni.
1. Autor Przypowieści posługuje się przyrodą, aby zilustrować Boży plan co do człowieka. W Przyp. 6,6-11 w obrazowy sposób, na przykładzie mrówki, pokazuje, jak pracowici powinniśmy być, jeśli chodzi o nasze życie.
 2. Mrówka nie ma żadnego dowódcy, nadzorcy ani władcy, a jednak wie, jak pracować.
- B. Ludzkość powinna czynić to samo.
1. Programy pomocy społecznej są czymś wspianiałym i usprawiedliwionym, jeśli chodzi o osoby niesprawne, niedołążne i te, które zostały dotknięte nieszczęściem.
 2. Wiele osób jest ograniczonych przez niedomagania fizyczne, emocjonalne lub umysłowe. Uniemożliwiają im one pracę ramię w ramię z tymi, którzy są zdrowi i silni.
 3. Jednak nagradzanie lenistwa jest grzechem.

V PODSUMOWANIE

- A. Lenistwo można zauważyć podczas wykonywania pracy zawodowej, w szkole, w Kościele i w polityce.
1. Każdy chrześcijanin zawsze powinien wykonać wszystko to, co do niego należy i to jak najlepiej. Powinniśmy pracować tak, jakby Bóg był naszym pracodawcą (Efez. 6,5-8).
 2. Jezus Chrystus polecił nam, abyśmy byli Jego aktywnymi i efektywnymi świadkami.
- B. Jeśli nie jesteś chrześcijaninem, wzywam cię, abyś przyjął i służył Temu, który może dać ci zadowolenie z pracy.

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Trzecia
sobota
grudnia
2000

Temat miesiąca: *Chrześcijańska gościnność*

Radość płynąca ze zwycięskiego życia

Temat nabożeństwa: *Duch wewnątrz i świat na zewnątrz*

„Do naszych serc Duch Święty wpisał te same prawa, które zostały wyryte na kamiennych tablicach. Zamiast poszukiwać własnej sprawiedliwości, mamy przyjąć sprawiedliwość Chrystusa. Jego krew zmywa nasze grzechy. Jego posłuszeństwo zostaje przyjęte w miejsce naszego. I wtedy serca odrodzone przez Ducha Świętego przyniosą „owoc Ducha” (*Patriarchowie i Prorocy*, s. 274).



Motto dnia

„To Duch Święty przekształca charakter odwracając serce człowieka od rzeczy, które są czasowe i przemijają, a zajmując je nieśmiertelnym dziedzictwem, sprawami wiecznymi, które nie niszczej. Duch Święty ponownie stwarza, oczyszcza i uświęca przedstawicieli ludzkości, aby mogli stać się członkami rodziny królewskiej, dziećmi niebiańskiego króla” (*The Signs of the Times*, „*Overcome As Christ Overcame*”).



Wprowadzenie do zbierania darów

„Jeśli religia człowieka nie wpływa na to, w jaki sposób używa on swoich pieniędzy, religia tego człowieka jest daremna” — Hugh Martin.



- Za pieniądze można kupić lekarstwo, ale nie zdrowie.
- Za pieniądze można kupić mieszkanie, ale nie ognisko domowe.
- Za pieniądze można kupić towarzystwo, ale nie przyjaciół.
- Za pieniądze można kupić rozrywkę, ale nie szczęście.
- Za pieniądze można kupić jedzenie, ale nie apetyt.
- Za pieniądze można kupić łóżko, ale nie sen.
- Za pieniądze można kupić krzyż, ale nie Zbawiciela.
- Za pieniądze można kupić dostatnie życie, ale nie żywot wieczny.

Dlatego Pismo Święte mówi, że tylko Bóg może zapewnić nam wszystko, co jest nam potrzebne. Rzymski mąż stanu, Seneka, powiedział kiedyś: „Pieniądze jeszcze nigdy nie uczyniły nikogo bogatym” (Charles Swindoll).



Tekst biblijny i pieśni

Dz. Ap. 1,8; I Jana 3,23-4,4; 5,4.5

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Główna siła napędowa*

Nauka: „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami...” (Dz. Ap. 1,8).

„Ron! Już przyjechałeś! — zawołałam, gdy mój mąż uściskał mnie powróciwszy z podróży po południowych Indiach. — Jak to się stało, że dostałeś się tutaj tak szybko? Miałeś przyjechać za trzy godziny”.

„Pociąg Island Express został wyposażony w silniki Diesla — wyjaśnił. — Możemy teraz wyjechać później i wrócić wcześniej”.

Za to, że mój mąż wrócił wcześniej powinnam podziękować Rudolfowi Dieslowi, niemieckiemu inżynierowi mechanikowi, który urodził się w Paryżu w roku 1858 i uczęszczał do szkoły w Monachium w Niemczech. Pewnego dnia, przy końcu zajęć, jego profesor powiedział: „Zatem, panowie, biorąc pod uwagę duże zużycie paliwa, musimy przyznać, że napędy główne wytwarzają względnie mało mocy”.

Życie Rudolfa było kształtowane przez te słowa. Postanowił wynaleźć lepszy napęd główny. Zbudował silnik spalinowy, który zużywał ropę zamiast benzyny i nie potrzebował gaźnika oraz świec zapłonowych.

Odkrycie, którego dokonał Rudolf Diesel w świecie fizycznym musi być dokonane także przez nas w świecie duchowym. Powinniśmy zadać sobie takie samo pytanie, jak Rudolf owego dnia w Monachium.

Co jest „napędem głównym” w naszym życiu? Jakiej mocy potrzebujemy, aby wypełnić polecenie Chrystusa dotyczące zanieśienia ewangelii całemu światu? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w naszym dzisiejszym tekście: „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was”.

Czy nie chciałbyś, aby stało się to w twoim życiu? Czy nie pozwoliłbyś dzisiaj Duchowi Świętemu, aby był „głównym napędem” w twoim życiu?



Plan kazania: *Duch wewnątrz i świat na zewnątrz*

I WPROWADZENIE

A. Z czym kojarzy ci się słowo *moc*?

1. Moc rzeki? Moc energii atomowej zdolna zrównać z ziemią Hiroszimę lub napędzać ogromny statek? Potężny wpływ przywódcy rządu? Siła presji grupy?

2. Moc można zdefiniować jako „środki potrzebne do wykonania zadania”.
- B. Chrześcijanin ma być czymś więcej niż tylko przykładem moralności. Jezus zapewnia, że moc jest nam dostępna: „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was” (Dz. Ap. 1,8).

II DUCH WEWNĄTRZ

- A. Duch, który zamieszkuje (I Jana 3,23.24).
1. Było wiele sporów na temat osoby i mocy Ducha Świętego. Paweł ostrzegał, że w dniach ostatecznych będzie wielu, „którzy przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy” (II Tym. 3,5).
 2. Pierwszym dowodem mocy Bożej jest zamieszkanie Ducha Świętego w chrześcijaninie w chwili okazania skruchy i wiary.
 - a. Posłuszeństwo przykazaniu wiary otwiera drzwi przed Duchem Świętym. Jest niemożliwe, aby być chrześcijaninem bez Ducha Świętego.
 - b. Duch przekonuje o grzechu. Duch zwraca nas ku Bogu (Rzym. 8,2).
 - c. Jezus obiecał posłać Pocieszyciela i być z nami zawsze. „Chrystus w was, nadzieja chwały” (Kol. 1,27).
- B. Znak Ducha (I Jana 4,2).
1. Ktoś może zapytać: „Jak mogę być pewny, że Duch mieszka we mnie? Czy jest jakiś znak, który o tym świadczy?”
 2. Jedynym znakiem jest wyznanie wiary w Jezusa i poświęcenie mu swojego życia. Jezus powiedział, że Duch „złoży świadectwo o mnie” (Jan 15,26) i „On mnie uwielbi” (16,14).

III ŚWIAT NA ZEWNĄTRZ

- A. Dzieło antychrysta (I Jana 4,3).
1. Duch antychrysta przeciwstawia się dziełu Ducha Świętego w nas.
 2. Antychryst to nie tylko potężny diabeł, który ma się objawić w czasach ostatecznych. Antychryst już „jest na świecie”.
 3. Ciało i Duch walczą ze sobą. „Bóg świata tego” (II Kor. 4,4) przeciwstawia się Chrystusowi (I Piotra 5,8).
- B. Badajcie duchy (I Jana 4,1).
1. Duch antychrysta jest mistrzowskim zwodzicielem — „szatan przybiera postać anioła światłości”.

- a. Nic dziwnego, że również jego słudzy przybierają postać „sług sprawiedliwości” (II Kor. 11,14.15).
 - b. Szatan może sprawić, że będą nadzwyczajne zjawiska (Efez. 4,14).
2. Każda nauka powinna być mierzona według standardu Słowa Chrystusowego. Duch prowadzi nas w poszukiwaniu prawdy.

IV DUCH ZWYCIĘŻA

- A. Jego moc jest większa (I Jana 4,4).
 1. Pismo Święte zapewnia nas, że w tym konflikcie duch antychrysta zostanie pokonany.
 2. Potrzebujemy nowego spojrzenia na duchowe dary, które są nam udzielone.
- B. Przyjmij tę moc (I Jana 5,4.5).
 1. Niewierzący mówi: „Widzieć znaczy wierzyć”. Bóg mówi: „Wierzyć znaczy widzieć!”
 2. Duch jest w nas, ale czy nas kontroluje? Mamy wiarę Jezusa, ale czy żyjemy dzięki wierze w Niego (Gal. 2,20)?
 3. „A Pan jest Duchem; gdzie zaś Duch Pański, tam wolność” (II Kor. 3,17).
 - a. Wolność dająca nam możliwość bycia takimi, jakimi Bóg chce nas widzieć.
 - b. Wolność miłowania tak jak Chrystus miłuje.
 - c. Wolność odważnego opierania się pokusom i grzechowi.
 - d. Wolność świadczenia bez obaw i wstydu.
 - e. Duch wewnątrz nas daje nam wolność w pozyskaniu świata (Dz. Ap. 1,8).
 4. Chrystus Jezus „ukrzyżowany został w słabości, lecz żyje z mocy Bożej” (II Kor. 13,4). Przyjmij tę moc!

V PODSUMOWANIE

- A. Te dary są naszymi darami w wyniku poznania żyjącego Chrystusa.
- B. Możemy być pewni naszego życia w Synu, przebaczenia i kontroli nad grzechem, Bożej miłości i zdolności kochania innych ludzi. Duch wewnątrz nas, ostatni z tych darów czyni możliwymi wszystkie poprzednie. Dzisiaj wiem, że uwierzyłem i doświadczam tego, że „Duch świadczy współ z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy” (Rzym. 8,16).

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Czwarta
sobota
grudnia
2000

Temat miesiąca: *Chrześcijańska gościnność*

Kontrolowany przez Jego Ducha

Temat nabożeństwa: *Złość i wola Boża*

„Łagodna odpowiedź uśmierza gniew, lecz przykre słowo wywołuje złość” (Przyp. 15,1).



Motto dnia

„Milczenie ma cudowną moc. Jeśli ktoś kieruje do ciebie niecierpliwe słowa, nie odpłacaj mu odwetem. (...) Niech chrześcijanin opanuje swój język zdecydowanie postanawiając, że nie będzie z niecierpliwością wypowiadał szorstkich słów. Człowiek o opanowanym języku może odnieść zwycięstwo w każdej próbie cierpliwości, przez którą będzie musiał przejść” (*Mind, Character, and Personality*, t. 2, s. 522).



Wprowadzenie do zbierania darów

Siedmiorakie błogosławieństwo dziesięciny

1. Czyni serce wrażliwym na Bożą wolę.
2. Wznosi nasze życie na wyższy poziom łaski.
3. Sprawia, że nasze ręce są chętne pełnić dzieło Boże.
4. Sprawia, że nasz umysł ma satysfakcję z czynienia tego, co dobre.
5. Sprawia, że błogosławieństwo spoczywa na dziewięć dziesiątych, które pozostają, ponieważ Bogu została oddana cześć.
6. Sprawia, że człowiek staje się częścią Bożego światowego programu działania.
7. Sprawia, że przed Kościołem otwierają się możliwości pełnienia służby w większym zakresie.



Tekst biblijny i pieśni

Przyp. 16,32; Ps. 37,8; Mat. 5,21.22

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Kochaj swoich nieprzyjaciół*

Nauka: „Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mat. 5,44).



Czasami trudno kochać nawet naszych przyjaciół, więc na pewno nie jest łatwo kochać naszych nieprzyjaciół. Jak możemy życzyć dobrze temu, który życzy nam źle?

Jezus Chrystus był Tym, który czynił to w sposób doskonały. Gdy wisiał na krzyżu, cierpiąc ból za moje i twoje grzechy, pomyślał o modlitwie za swoich prześladowców. „Ojcie, odpuść im — powiedział — bo nie wiedzą, co czynią”.

Mahatma Gandhi był człowiekiem mającym podobnego ducha. W roku 1947 ktoś próbował zabić go bombą domowej roboty. Po tym incydencie Gandhi powiedział: „Nikt nie powinien pogardzać tym pełnym nienawiści młodzieńcem, który rzucił bombę. On prawdopodobnie postrzeżę mnie jako wroga hinduizmu”. Prosił swoich naśladowców, aby modlili się za tego młodego człowieka. Gdyby Gandhi przeżył kolejny zamach w roku 1948, na pewno miałby takie samo nastawienie do swojego zabójcy.

Po godzinie piątej po południu 30 stycznia 1948 roku Mahatma Gandhi udawał się na miejsce wspólnych modlitw, gdzie zgromadziło się 500 osób. Gdy się przybliżył, tłum napierało, aby lepiej zobaczyć tego drobnego człowieka z prostą, białą przepaską na biodrach i sandałami na nogach. Dotykając dłoni zgromadzonych w tradycyjnym pozdrowieniu, Gandhi uśmiechał się i posuwał w kierunku drewnianej platformy, na której zazwyczaj siedział.

Wysoki rangą bramin szybko posuwał się wśród tłumu w kierunku pierwszego rzędu. Gdy Gandhi podszedł bliżej, człowiek ten skłonił się nisko, a następnie wyjął spod munduru pistolet i oddał trzy strzały.

„Boże” — wyszeptał Gandhi i martwy upadł na ziemię.

Dwie godziny później premier Jawaharlal Nehru w przemówieniu radiowym prosił mieszkańców Indii, aby w tej tragedii okazali ducha Gandhiego. Zamiast przemocy prosił o modlitwy.

W przeciwieństwie do Mahatmy Gandhiego większość z nas nie ma wrogów, którzy zagrażaliby naszemu życiu. Nasi wrogowie są czasami nieznośni i uprzykrzają nam życie. Czy będziesz chciał ich miłować?



Plan kazania:

Jak chrześcijanie powinni radzić sobie ze złością

I WPROWADZENIE

- A. Większość chrześcijan w taki czy inny sposób kiedyś doświadczy uczucia złości.
- B. Jest to grzech, który zdaje się dotyczyć nas wszystkich.
 - 1. Wielu rodziców jest świadomych gwałtownego usposobienia małego dziecka. Płacze tak mocno, że aż staje się czerwone ze złości.

2. W dzieciństwie napady złości prowadzą do kłótni i samolubnych sprzeczek między rodzeństwem.
3. Z dzieci otwarcie przejawiających gniew wyrastają na dąsani nastolatki.
4. Złość powoduje, że żonę boli głowa, a mąż trzaska drzwiami.
5. Dorośli mogą cierpieć z powodu wrzodów, nadciśnienia i stresu. Dolegliwości te nasilają się przy nagłych napadach gniewu.

II NIEKONTROLOWANY GNIEW JEST OZNAKĄ SŁABOŚCI (Przyp. Sal. 16,32 BG)

- A. W większości wypadków ludzie potrafią stłumić swój gniew i zareagować w sposób kontrolowany. Jednak każdy z nas przeżył sytuację, w której miara naszej cierpliwości przebrała się. Wtedy stajemy się innymi ludźmi.
- B. W wybranym na dzisiaj fragmencie Pisma Świętego czytamy, że takie postępowanie jest przeciwieństwem wewnętrznej siły. Jest przejawem braku dyscypliny. Nieposkromiona złość popycha nas do działania.
- C. Nasz tekst implikuje również, że nie każdy rodzaj gniewu jest zły. Czytamy: „nierychły do gniewu”, a nie ten, który „nigdy się nie gniewa”.
 1. W Biblii, w kilku miejscach, czytamy, że Bóg był rozgniewany na ludzi i na sytuację przez nich stworzoną.
 2. Bóg w swoim gniewie jest sprawiedliwy, nierychły i zwykle daje szansę przebaczenia.

II NIEKONTROLOWANY GNIEW PROWADZI DO OSOBISTEJ KRZYWDY

„Zaprześć gniew i zaniechaj zapalczywości! Nie gniewaj się, gdyż to wiedzie do złego” (Ps. 37,8).

- A. Gdy gniew jako bardzo silny, a potem zostaje opanowany, zazwyczaj dana osoba jest emocjonalnie wyczerpana. Niektórzy radzą sobie z napadem gniewu lepiej niż inni.
- B. Wściekłość może ograbić człowieka z poczucia własnej godności.
 1. Ludzi są źli na siebie, kiedy uświadamiają sobie, że stracili panowanie nad sobą.
 2. Robią sobie wyrzuty, co prowadzi do poczucia winy, zamieszania w głowie i frustracji.
- C. Niekontrolowany gniew powoduje, że nasze myślenie i uczucia są zmałowane. W naszym tekście czytamy: „nie zapalaj się gniewem, abyś miał złe czynić” (BG).

IV NIEKONTROLOWANY GNIEW PROWADZI DO ZŁYCH UCZYNKÓW

„A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na brata swego, pójdzie pod sąd, a kto by rzekł bratu swemu: Racha, stanie przed Radą Najwyższą, a kto by rzekł: Głupcze, pójdzie w ogień piekielny” (Mat. 5,22).

- A. Jezus wyjaśnia tutaj, że grzech morderstwa ma swój początek w gniewie. Ci, którzy lekceważą swoje napady złości lub usprawiedliwiają swoje wybuchy wściekłości słowami: „to ta moja wybuchowa natura” powinni zdać sobie sprawę z tego, że złamali jedno z dziesięciu przykazań. Jezus tego nie lekceważy. Uważa to za nieposłuszeństwo. Ten, kto poszedł krok dalej i nazwał kogoś „tępym głupcem” lub „Racha!” (co oznacza „nicpoń”, człowiek nie nadający się do niczego), posunął się jeszcze dalej w swojej degeneracji. Sąd Boży jest niebezpiecznie blisko.

V PODSUMOWANIE

- A. Duma i gniew to dwa grzechy o poważnych konsekwencjach.
1. Niekontrolowany gniew jest tak niebezpieczny jak morderstwo.
 2. Gniew szkodzi fizycznie zarówno nam, jak i innym.
- B. Ludzkość nie może zmienić swojej natury przez osobiste postanowienie. Potrzebna jest pomoc z zewnątrz.
1. Jezus Chrystus był w stanie przemienić Gadareńczyka, opanowanego przez demony, z dzikiej bestii miotającej się w szale w spokojnego, cichego i efektywnego świadka (Mar. 5,1-20). Może uczynić to samo z twoim temperamentem.
 2. Jeśli chciałbyś, aby w twoim życiu dokonała się zmiana, przyjdź do Chrystusa.

VI PRZYKŁAD: Gniew człowieka

George W. Martin opowiadał następującą prawdziwą historię: „Pamiętam pewnego człowieka, który napisał kiedyś przykry list do swojego ojca. Ponieważ pracowaliśmy w tym samym biurze poradziłem mu, aby nie wysyłał tego listu, ponieważ napisał go w przypiływie gniewu. Jednak on zakleił kopertę i poprosił, bym dołączył list do korespondencji. Zamiast tego, wsunąłem go do kieszeni i poczekałem do następnego dnia. Rano mój kolega przyszedł do biura i wyglądał na bardzo zmartwionego. „George — powiedział — przykro mi, że posłałem wczoraj ten list do mojego taty. Bardzo mnie to boli i wiem, że ten list złamie mu serce. Dałbym 50 dolarów, żeby go z powrotem dostać!” Wyjmując kopertę z kieszeni podałem mu ją i powiedziałem, co zrobiłem. Był tak uradowany, że naprawdę chciał mi zapłacić 50 dolarów!”

Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

tom IV

Piąta
sobota
grudnia
2000

Temat miesiąca: *Chrześcijańska gościnność*

Miłość — największy dar dla świata

Temat nabożeństwa: *Świat potrzebuje teraz miłości*

„Świat musi zobaczyć cud, który łączy serca ludu Bożego w chrześcijańskiej miłości. Musi zobaczyć lud Pański przebywający razem w Chrystusie. (...) Bóg wie, kim możecie być. Wie, co boska łaska może dla was uczynić, jeśli będziecie uczestnikami boskiej natury” (*Testimonies for the Church*, t. 9, s. 188).



Mołto dnia

„Przywilejem każdego człowieka jest bycie żywym łącznikiem (kanałem), przez który Bóg może przekazywać światu skarby swojej łaski, nieprzebrane bogactwa Chrystusa. Chrystus niczego nie pragnie bardziej niż ludzi, którzy ukazą światu Jego Ducha i charakter. Świat niczego nie potrzebuje tak bardzo, jak przejawów miłości Zbawiciela w życiu ludzi” (*Christian Service*, s. 19).



Wprowadzenie do zbierania darów

Wierność Boga — pomyśl tylko

Pomyśl tylko... gdyby Pan uczynił ludzi tak chorymi, jak oni mówią, że są chorzy w sabbat.

Pomyśl tylko... gdyby Pan zabrał ci dziecko, którym wymawiałeś się przed pójściem na sobotnie nabożeństwo.

Pomyśl tylko... gdybyś miał przeżyć za dziesięciokrotnie większą sumę pieniędzy niż ta, którą dajesz swojemu Panu każdego tygodnia.

Pomyśl tylko... gdyby Pan pozwolił niektórym rodzicom spojrzeć w przyszłość i zobaczyć, co ich przykład i pobłażliwość zrobiły z ich dziećmi.

Pomyśl tylko... gdybyś nie mógł wziąć poprawki na żadną z tych rzeczy.

Pomyśl tylko... gdyby Pan porażał wszystkich, którzy kłamią odnośnie swoich darów tak jak Ananiasz i Safira.

Pomyśl tylko... gdyby Pan uczynił ludzi tak biednymi, jak mówią, że są, gdy prosi się ich o finansowe wsparcie Jego dzieła. (wybrane)





Tekst biblijny i pieśni

I Jana 3,1.16-18; 4,9-11; 2,15-17

Pieśń _____

Pieśń _____

Pieśń _____



Opowiadanie dla dzieci: *Uwięziony w jaskini*

Nauka: „Umiłowani, jeżeli Bóg nas tak umiłował, i myśmy powinni nawzajem się miłować” (I Jana 4,11).

Trzydziestego stycznia 1925 roku Floyd Collins postanowił zbadać jaskinię na farmie Estesu w centralnej części stanu Kentucky. Wejście do niej znalazł w głębokim wąwozie pod wystającą skałą. Floyd wdrapał się tam i zniknął w ciemności.

Nie przyszedł z powrotem, więc następnego poranka 17-letni syn Estesu poszedł zobaczyć, co się stało. Okazało się, że stopa Floyda zaklinowała się w załamaniu ściany w wąskim tunelu, a noga została przygnieciona potężnym głazem. Wszelkie wysiłki uwolnienia go okazały się bezowocne.

Cały kraj dowiedział się z gazet i z radia o trudnym położeniu Floyda. Na miejsce wypadku udało się wielu reporterów. Czerwony Krzyż posłał wyspecjalizowaną grupę ratowników. Na farmę zaczęły spływać pieniądze, sprzęt i telegramy. Ludzie w całej Ameryce modlili się o uratowanie Floyda Collinsa. Nic jednak nie pomagało.

W końcu wykopano 16-metrowy szyb prowadzący do miejsca, gdzie znajdował się ten bezbronny człowiek. Następnie ostrożnie wydrążono w skale tunel. Po południu szesnastego lutego grupa ratownicza dotarła do Floyda, ale było już za późno.

Podczas pogrzebu pastor Roy Biser powiedział: „Nie przypominam sobie żadnego innego wypadku, który pobudziłby tak wielu ludzi do modlitwy za jednego człowieka”.

To prawda. Wydano tysiące dolarów. Setki ludzi pracowały na próżno przez ponad dwa tygodnie, aby uratować jednego człowieka. Czy było warto?

„Któż może ocenić wartość duszy? Jeśli chcesz tę wartość poznać, idź do Getsemane i czuwaj z Chrystusem w godzinach Jego męki, tak wielkiej, że aż krwawy pot wystąpił na Jego czole. Spójrz na Zbawiciela wiszącego na krzyżu! (...) Spójrz na zakrwawioną głowę, przebity bok i stopy. Pomyśl, że Chrystus oddał za nas wszystko. Jeśli u stóp krzyża zastanowisz się nad tym, że Chrystus by umarł nawet wtedy, gdyby tylko jedna dusza zgrzeszyła, wówczas ocenisz jej wartość” (*Przypowieści Chrystusa*, s. 124).

Wszyscy nasi przyjaciele, chłopcy i dziewczęta, są uwięzieni w grzechu. Ktoś musi ich uratować. Nie ma wiele czasu. Jeden chłopiec lub jedna dziewczynka są warci całego twojego wysiłku. Czy przyłączysz się do grupy ratowniczej? Jutro może być za późno.



I WPROWADZENIE

- A. Podstawową potrzebą każdego człowieka jest pragnienie bycia kochanym.
- B. Wyrażone to zostało w słowach popularnej piosenki — „to, czego świat teraz potrzebuje, to miłość”.
- C. Bóg zaspokoił tę potrzebę w Chrystusie.

II ZOBACZ MIŁOŚĆ OJCA

- A. Bóg nas kocha (I Jana 3,1).

Gdy drukowano tłumaczenie Biblii Marcina Lutra pewien zestaw czcionek upadł na podłogę. Córka drukarza znalazła później ten fragment, który brzmiał następująco: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że dał”. W podekscytowaniu pokazała go swojej mamie, która powiedziała jej, że ten fragment nie ma sensu: „Co dał?” Dziewczynka odpowiedziała: „Mamo, to nie ma znaczenia. Jeśli Bóg kocha mnie na tyle, żeby mi coś dać, to ja się nie muszę Go bać”. Wielu ludzi myśli o Bogu jako o kimś, kto jest surowy, nastawiony krytycznie i któremu los świata jest obojętny. Prawda jest jednak taka, że Bóg nas kocha. „Bóg jest miłością” (4,8).

- B. Dar miłości (4,9.10). Skąd wiemy, że Bóg nas kocha (w. 9).

Krzyż jest odważnym symbolem Bożej miłości. Bennett Cerf przytaczał kiedyś historię ośmioletniej dziewczynki z sierocińca w Pensylwanii. Była okropnie nieśmiała, nieatrakcyjna i zwykle wszyscy jej unikali. Jedna z reguł obowiązujących w tym domu mówiła, że przed wysłaniem każdy list musiał być zaakceptowany przez dyrektora. Pewnego popołudnia widziano, jak dziewczynka ta chowała list w gałęziach drzewa, zwisających poza murem. List został zabrany i otwarty. Na kartce papieru znaleziono następujące słowa: „Do kogokolwiek, kto znajdzie ten list: Kocham cię”. Nasz Pan, Jezus Chrystus, został wyprowadzony przez ludzi, którzy go nie kochali, poza mury miasta. Wisiał na krzyżu jako Boże poselstwo do świata: „Kocham was!”

III PRZYKŁAD CHRYSYTA

- A. Powszechna i aktywna (I Jana 3,16-18).

Mały chłopiec z Teksasu cierpi na rzadką chorobę uniemożliwiającą innym dotykanie go. Żyje w sterylnym środowisku i nigdy nie czuł prawdziwego dotyku tych, którzy go kochają.

1. Jezus spotkał się z wieloma „niedotykalnymi” ludźmi. Nikt nie chciał dotykać trędowatych. Kiedy udawali się na uczęszczane drogi wołali: „Nieczysty!”, a ludzie ich unikali. Jezus dotykał trędowatych. Oni potrzebowali Jego miłości.

2. „Umiłowani, jeżeli Bóg nas tak umiłował, i myśmy powinni nawzajem się miłować” (4,11).
- B. Wyłączna i wieczna (2,15-17). Miłość Chrystusa nie jest łatwowierna. Umiłowanie świętego Boga oznacza, że nie można kochać tego, co jest przeciwko Chrystusowi. Kochamy grzeszników, ale nie miłujemy grzechu. „Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata” (w. 15,16). Miłość Chrystusowa jest wyłączna.
- C. Jego miłość jest także wieczna — „kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki” (1 Jana 2,17).

IV PODSUMOWANIE

Prawdopodobnie żadne słowo w naszym słownictwie nie jest tak błędnie rozumiane jak miłość. Moja czteroletnia córka zapytała mnie kiedyś: „Tatusiu, jak pisze się słowo »miłość«. Przeliterowałem jej to słowo, a ona z dumą napisała je na laurce dla swoich ukochanych. Ortografia miłości w naszym życiu jest nieskończenie bardziej złożona. W Chrystusie można znaleźć jej prawdziwe znaczenie i świat rozpaczliwie potrzebuje dziś tej miłości. Czy widzi ją w nas?

V PRZYKŁAD: Uosobienie miłości Chrystusa

Składając świadectwo o Jezusie pewien ewangelista opisał swoją matkę jako uosobienie miłości. Jako mały chłopiec widział ją kiedyś siedzącą przy stole ze starym włóczęgą. Prawdopodobnie wyszła na zakupy, spotkała go po drodze i zaprosiła do domu na gorący posiłek. Podczas rozmowy ten człowiek powiedział: „Chciałbym, żeby na świecie było więcej takich ludzi jak pani”.

Na co jego matka odpowiedziała: „Ależ są. Trzeba ich tylko poszukać”.

Starzec potrząsając głową powiedział: „Ja pani nie musiałem szukać. To pani mnie szukała”.

Gdy owa matka okazywała chrześcijańską dobroć w stosunku do tego włóczęgi, uczyniła coś więcej niż zaoferowanie pewnej formy pomocy. To było współczucie, które zeszło ze swojej drogi, aby kochać tych, którzy nie są piękni i czysti. Taka właśnie jest historia życia, śmierci i zmartwychwstania naszego Zbawiciela. Przyszedł szukając nas pośród chorych, okaleczonych, chromych, pobitych, tych, których serca były złamane, wśród mizernych włóczęgów, biednych i zapomnianych, wśród więźniów i bogatych, którzy są samotni. Czy cię odnalazł?